

Słowo Redaktora

Wielkie rocznice w blasku „Anioła Wolności”

Przystępując każdego roku do pisania *Słowa Redaktora* do „Głosu Ziemi Urzędowskiej”, nawiedzają mnie zawsze ambiwalentne dwa stany: pustki twórczej i zarazem natłoku myśli, z którymi trudno się syntetycznie zmierzyć. W przewyciężaniu pisarskiej „niemocy” pomagają pewne idee i myśli przewodnie, związane z mijającym i bieżącym rokiem. Z reguły są to rocznice i doniosłe, aktualne wydarzenia. Tym razem już dawno takowe szybko się wyklarowały. Bo cóż mogłoby być ważniejszego dla wszystkich naszych rodaków niż obchody setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Rok miniony był więc w dziejach naszej Ojczyzny niemal tak samo ważny, jak pojawienie się przed ponad 1050 laty na chrześcijańskiej mapie Europy nowego państwa – Polski Piastowskiej.

Konsekwencją wielkiej rocznicy narodowej była budowa pomnika, powszechnie zwanego „Aniołem Wolności”, upamiętniającego wszystkich pochodzących z Urzędowa i ziemi urzędowskiej, którzy walczyli i polegli w XX w. za Polskę. Przypomnieć jednak należy, że pierwotna myśl inicjatora dotyczyła uczczenia bohaterów urzędowskich, którzy w skali nieporównywalnie większej niż mieszkańcy innych wsi i miasteczek zaangażowali się w walkę o prawdziwie wolną Ojczyznę w okresie drugiej wojny światowej. Dopiero po pewnym czasie, w związku ze zbliżającą się 100. rocznicą odzyskania niepodległości, przewodnią ideą pomnika słusznie rozszerzono na walczących w okresie pierwszej wojny światowej i w czasach formułowania się granic restytuowanego państwa polskiego. Takie też przesłanie przyjął nowy monument i tak utrwalił się w ogólnej świadomości. Jestem całkowicie przekonany, że było to najbardziej trafione rozwiązanie. Jednocześnie stanowiło dar mieszkańców Urzędowa i osób z niego pochodzących na okoliczność wielkiego narodowego jubileuszu. Nowy pomnik stał się już stałym elementem krajobrazu urzędowskiego Rynku i jak przypuszczałem obiektem zainteresowań ludzi z zewnątrz, przyjezdnych oraz wycieczek. W styczniu bieżącego roku chór polski z Białorusi, dowiedziawszy się o urzędowskim „Aniele Wolności”, specjalnie zawitał w naszym mieście, by podziwiać i przeżywać jego symbolikę.

Obchody 100-lecia odzyskania niepodległości oraz sprawa pomnika, jako dwa wiodące tematy ubiegłego roku, znalazły poczesne miejsce na stronach tegorocznego GZU. W sposób szczególny wyeksponowana została

kwestia budowy monumentu. Omówiono historię i sposób gromadzenia środków finansowych, napotykaną trudności, scharakteryzowano strukturę ofiarodawców oraz zamieszczono relację z ceremonii poświęcenia i oddania obiektu do publicznego użytku.

Pośrednio z problematyką pomnikową wiąże się artykuły Andrzeja Słowika i Leopolda Erazma Gałkowskiego poświęcone wydarzeniom pierwszej wojny światowej, które na ziemiach polskich miały dalsze militarne konsekwencje. Zakończona w 1918 r. Wielka Wojna przyniosła Europie i światu pokój, a Polsce niepodległość, którą jednak przez kilka następných lat trzeba było umacniać



Polski chór z Białorusi przed urzędowskim „Aniołem Wolności”

i walczyć o jak najkorzystniejsze granice odbudowującego się państwa. Dla Polaków pierwsza wojna światowa trwała więc dużo dłużej, tak jak dla wielu synów ziemi urzędowskiej, których upamiętnia „Anioł Wolności”.

Miniony rok był szczególnie ważny, wręcz przełomowy, dla samorządu miejskiego Urzędowa, a także dla ruchu regionalistycznego, zarówno w perspektywie lokalnej, jak i wojewódzkiej. Przeprowadzone jesienią 2018 r. wybory samorządowe stworzyły nowy układ polityczny i personalny na najwyższych szczeblach lokalnej władzy. Biorąc pod uwagę czasy prawdziwej demokracji i wolności, rozpoczęte transformacją ustrojowo-polityczną w 1989 r., po trzydziestu latach dominacji w samorządzie urzędowskim opcji związanej z Polskim Stronnictwem Ludowym (sukcesorem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego), większość w radzie miejskiej, łącznie ze stanowiskiem burmistrza, zdobyli przedstawiciele sympatyzujący

z Prawem i Sprawiedliwością, mocno dystansujący się od postpeerelowskich ideologii i postaw. Nie naszym zadaniem, jako regionalistów, nie w tym miejscu i nie w tym czasie, jest ocenianie rządów i osiągnięć dotychczasowych włodarzy naszego miasta i gminy. Przyjdzie jeszcze na to czas spojrzenia z dłuższej perspektywy historycznej. Naszym kardynalnym celem jest troska o Małą Urzędowską Ojczyznę, dlatego ktokolwiek by nią nie zarządzał i kierował, niech czyni to z wielkim oddaniem i niech przyświeca mu pytanie: „co ja mogę dać swej Ojczyźnie”, a nie „co ja mogę od niej zyskać?”.



Prof. Marian Surdacki przemawia w kościele przed uroczystym odsłonięciem „Anioła Wolności” 9 grudnia 2018 r.

W tym miejscu pragniemy podziękować wszystkim dotychczasowym członkom kolejnych rad miejskich (gminnych), na czele z byłym burmistrzem (wcześniej wójtem) mgr. inż. Janem Woźniakiem, za skuteczną życzliwą współpracę z Towarzystwem Ziemi Urzędowskiej i za stałe finansowe wspieranie „Głosu Ziemi Urzędowskiej”. Bez obopólnego zrozumienia i popierania ze strony władz gminno-miejskich idei ruchu społecznikowo-regionalistycznego Towarzystwo Ziemi Urzędowskiej nie osiągnęłoby tego, czym dzisiaj może się pochwalić (odnowa i budowa nowych pomników, imponujący dorobek wydawniczy, liczne konferencje, odzyskanie prawa miejskiego...). Panu Janowi Woźniakowi dziękujemy za wieloletnie kierowanie naszym miastem i gminą, życzymy jednocześnie realizowania swoich celów i pasji na zasłużonej emeryturze.

W czasie jesiennych wyborów dokonał się jeszcze jeden przełom. Otóż po raz pierwszy od 80 lat, od dwustronnego ataku na wolną Rzeczypospolitą, funkcję urzędniczą w naszym „patriotycznym i królewskim” mieście objął ponownie rodowity urzędowianin, mgr farmacji Paweł Dąbrowski, nawiązując tym samym do dwóch wybitnych synów ziemi urzędowskiej – Aleksandra Golińskiego i Błażeja Dzikowskiego, którzy na przemian w okresie międzywojennym kierowali Urzędowem. W czasie niewoli niemieckiej to ludzie z zewnątrz, obcy, przy akceptacji okupanta pełnili rolę zarządców naszego miasta. Okres Polski Ludowej to czas wójtów, przewodniczących Gro-

madzkiej Rady Narodowej czy naczelników instalowanych przez odgórne władze jedynie słusznej partii lub jej przybudówki. Nie było wtedy mowy o żadnej prawdziwej samorządności czy niezależnych wyborach. W ostatnich dekadach zadawałem sobie pytanie, istotne z punktu widzenia socjologicznego, dlaczego rodowici urzędowianie nie potrafili wykreować poważnego kandydata na zaszczytną funkcję włodarza miasta? Pragnę zaznaczyć, że nigdy i nikomu nie odmawiałem prawa do ubiegania się o jakąkolwiek funkcję, a wyniki każdych wyborów traktowałem jako niepodważalny znak woli demokratycznego społeczeństwa.

Nowo wybrany burmistrz uzyskał ogromny kredyt zaufania. Pochodzi z rodziny o ugruntowanych w Urzędowie tradycjach. Jestem przekonany, że jako syn „legendarnego” już za życia „Pana magistrza” Henryka Dąbrowskiego nie zawiedzie oczekiwań swych rodaków i wykorzysta wszystkie talenty do bezinteresownej służby swej Urzędowskiej Ojczyźnie. Składając mu życzenia na inauguracyjnej sesji rady miejskiej, powiedziałem, że nowy burmistrz, już ze względu na nazwisko, skazany jest na sukces. A więc „Marsz, marsz Dąbrowski...”. Można powiedzieć, że na swoim, tzw. Krzaku, ciąży jeszcze większa odpowiedzialność i presja. Zarząd i członkowie TZU są przekonani, że nowy Pan Burmistrz spełni swoje i mieszkańców marzenia, czego mu serdecznie życzymy. Liczymy też na harmonijną współpracę z towarzystwem, a z naszej strony oferujemy wszelką pomoc i wsparcie.

Ważna zmiana nastąpiła też w zarządzie Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej. Na Walnym Zebraniu 25 maja 2018 r. dotychczasowy prezes mgr Tomasz Wyka zrezygnował z dalszego pełnienia tej funkcji. W toku wyborów jednomyślnie na stanowisko prezesa TZU wybrano prof. dr. hab. Mariana Surdackiego – dotychczasowego wiceprezesa. Jego zastępcami zostali mgr Andrzej Słowik i dr Anna Wnuk-Bednarczyk. Serdecznie dziękuję dotychczasowemu prezesowi Panu Tomaszowi za bardzo owocną współpracę i prowadzenie naszej organizacji, z którą związany jest od samego początku jej powstania. Piszący te słowa jest czwartym w kolejności prezesem TZU, po prof. Ignacym Wośko, lekarzu medycyny Wojciechu Serafinie i mgr. Tomaszu Wyce.

Na najbliższy czas Towarzystwo Ziemi Urzędowskiej wyznacza sobie trzy zasadnicze cele. Po pierwsze – zorganizowanie w Urzędowie jesienią 2020 r. sejmiku Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych i towarzyszącej mu konferencji popularnonaukowej. Po drugie – rozpoczęcie starań o włączenie do granic obecnego miasta pozostałych historycznych przedmieść, które dawniej stanowiły integralną część Urzędowa. Po trzecie – uatrakcyjnienie i uporządkowanie wałów urzędowskich. Wszystkie powyższe zamierzenia i plany pragniemy realizować we współpracy i za dokonaną już akceptacją władz miasta i jego burmistrza.

Niezręcznie jest pisać o sobie i w swoim imieniu. Niemniej jeszcze ważniejszą zmianę zanotowano w ubiegłym roku na wyższym, wojewódzkim szczeblu organizacji

ruchu regionalistycznego. W dniu 6 października 2018 r. w Międzyrzeczu Podlaskim na stanowisko przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych w Lublinie wybrano prof. dr. hab. Mariana Surdackiego – członka zarządu kilku wcześniejszych kadencji. Zastąpił on na tym stanowisku prof. dr. hab. Sławomira Partyckiego, który funkcję tę pełnił ponad 20 lat. Wybór urzędownika należy traktować nie w kategoriach personalnych, lecz jako docenienie aktywności i osiągnięć TZU, które zawsze stawiane było wśród regionalistów Lubelszczyzny jako wzorcowe, zwłaszcza jego wizytówka „Głos Ziemi Urzędowskiej”. Jest to sytuacja symboliczna, gdyż obecny przewodniczący jest swego rodzaju pomostem w kierowaniu ruchem regionalistycznym Lubelszczyzny między naszym rodakiem prof. I. Wośko, który przewodniczył Wojewódzkiej Radzie Towarzystw Regionalnych przed ponad 25 laty. Cieszył by się na pewno z tego powodu prof. Wośko, jak też jego zmarła w ubiegłym roku żona Domicela, wielka miłośniczka i wielbicielka Urzędowa, która każdy sukces jej rodzinnego miasta (odzyskanie prawa miejskiego) czy osoby z niego pochodzącej traktowała jako wielkie osiągnięcie Jej Małej Ojczyzny.

Według przyjętej przeze mnie strategii i koncepcji działania, nasze stowarzyszenia powinny hołdować pielęgnowaniu tradycji polskiej kultury regionalnej, opartej na wartościach, które przez wieki pozwoliły nam utrzymywać naszą tożsamość narodową i ojczyźnianą. Ruch regionalny i przewodnicząca mu Wojewódzka Rada Towarzystw Regionalnych mają kierować się całkowitą autonomią i niezależnością od wszelkich uwarunkowań politycznych, religijnych i światopoglądowych, będą posiadać charakter otwarty, spontaniczny, niescentralizowany i niezależny w zakresie działań poszczególnych stowarzyszeń miłośniczych.

Rok bieżący 2019 wyznacza kolejną ważną datę – osiemdziesiątą rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej. O ile pierwsza, pomimo swego tragizmu, dawała narodowi polskiemu nadzieję na wolność, to druga wojna tę wolność odebrała na pięć lat, a w dalszej perspektywie ograniczyła ją na kolejnych 45 lat. Już w kampanii wrześniowej uczestniczyły dziesiątki żołnierzy urzędowskich, niektórzy z niej nie powrócili, wielu zginęło niebawem w innych okolicznościach z rąk okupanta. Ich też przypomina i symbolizuje granitowo-spiżowy pomnik.

Przypominając rocznicę najazdu Niemiec na Polskę i niebawem drugiej agresji Rosji Sowieckiej od wschodu, 17 września, należy odesłać czytelników do obszernych wspomnień Kazimierza Cieśllickiego, o wielkiej wartości historycznej. Zawierają one syntezę dziejów okupacji niemieckiej na terenie Urzędowa, w tym opis wkroczenia wojsk niemieckich do Rynku i sytuację ludności w pierwszych tygodniach wojny. Interesujący dokument stanowią różnotematyczne migawki z czasów okupacji,

zarejestrowane okiem jednego z ostatnich świadków tych wydarzeń Stanisława Gajewskiego, który bardzo mocno zaangażował się w budowę „Anioła Wolności”, chcąc tym sposobem uczcić swych starszych towarzyszy walki i niedoli wojennej. W kontekście aktualnej dyskusji na temat relacji polsko-żydowskich, dużą wymowę historyczną posiada szkic dotyczący ratowania Żydów podczas drugiej wojny światowej.

Z działu historycznego ciekawie rysuje się historia Rozalii Prawickiej, pokazująca, że i w dawnych czasach żyli ludzie, którzy nie uznawali żadnych norm i rygorów społecznych. Wielką dozą duchowej refleksji i nostalgii za przeszłością z dziecinnych i młodzieńczych lat napełnione są wspomnienia urzędowskiego emigranta Jerzego Kowalewskiego pisane zza oceanu. Stanowią one znakomity przyczynek – wręcz dokument, ukazujący życie codzienne i towarzysko-kulturalne Urzędowa przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przeszłego wieku. Podobny wydzźwięk posiada jego poezja przesiąknięta miłością do świata dzieciństwa i dalekiego kraju. Czytając kilkakrotnie już strofy jego wierszy, nieuchronnie pojawia mi się inwokacja Adama Mickiewicza i wynikająca stąd refleksja, że obaj tak samo przeżywali (przeżywają) rozstanie z ojczystą ziemią, nie tylko w tym szerokim, państwowym czy narodowym znaczeniu. Z tą jednak różnicą, że urzędowski rodak może tęsknić za wolną Polską, podczas gdy nasz wielki wieszcz mógł tylko o takiej pomarzyć.

Kontynuując wątek poezji, jestem pewny, że tym razem odbiorca, czytając ją otrzyma wielkie bogactwo przeżyć duchowo-intelektualnych. Bo jakże nie podziwiać wspaniałych, kompletnie dotąd nieznanych i nieodkrytych wierszy autorstwa nadzwyczaj skromnego i „prostego” Kazimierza Mareckiego rozkoszującego się w literackiej formie polami, łąkami Bęczyna, porami roku czy też wyrażającego rozgoryczenie i smutek z powodu realiów, w których przyszło mu żyć. Te same słowa należy odnieść do twórczości Sylwestra Budy; wspomnieć też należy wiersz Adama Gajewskiego sławiący patriotyzm urzędowskiego społeczeństwa.

Warto zwrócić uwagę na sugestywny opis rowerowej podróży Michała Barabasza po mało znanych, tajemniczych zakątkach Azji Centralnej. Jego relacja pisana z dziennikarską pasją przyjmuje charakter dziennika (diariusza), który czytając możemy na odległość podziwiać to, co autor przeżył z autopsji.

Jak zwykle duży zasób wiedzy historycznej o osobach i wydarzeniach z rodzinnych, pobliskich sobie stron dostarcza Anna Wnuk-Bednarczyk.

I na koniec pochylić się należy z zadumą i modlitwą nad osobami widniejącymi w rubryce „Z żalobnej karty”.
Przyjemnej lektury.

Marian Surdacki

AKTUALNOŚCI

Justyna Cieślicka

Nowe władze Urzędowa

21 października 2018 r. na terenie gminy Urzędów, podobnie jak w całym naszym kraju, przeprowadzone zostały wybory do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw oraz na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Na terenie naszego samorządu do głosowania uprawnionych było ponad 7 tysięcy osób. W naszej gminie uczestnicy wyborów wybrali nowy 15-osobowy skład Rady Miejskiej w Urzędowie. Funkcję burmistrza Urzędowa, po dwóch turach demokratycznych głosowań, wyborcy zdecydowali się powierzyć **Pawłowi Dąbrowskiemu**.

Warto wspomnieć, że Miejska Komisja Wyborcza w Urzędowie zarejestrowała 4 kandydatów na burmistrza Urzędowa. Na 7015 uprawnionych do głosowania w I turze wyborów udział wzięło 3985 (56,81%) osób. Głosów ważnych oddano 3930.

Poszczególni kandydaci otrzymali następującą ilość głosów:

- 1) Paweł Dąbrowski (KW Prawo i Sprawiedliwość) – 1765 głosów,
- 2) Andrzej Tadeusz Rolla (KWW Samodzielny Urzędów) – 253 głosy,

3) Stanisław Jan Tompolski (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów) – 1342 głosy,

4) Tomasz Zdybel (KWW Tomasza Zdybla) – 570 głosów.

Ponieważ żaden z kandydatów nie uzyskał więcej niż połowy ważnie oddanych głosów, konieczne było przeprowadzenie II tury głosowania, do której zakwalifikowanych zostało dwóch kandydatów z najlepszym wynikiem uzyskanym w I turze, tj. Paweł Dąbrowski i Stanisław Jan Tompolski.

W II turze wyborów, która odbyła się 4 listopada 2018 r., na stan 7040 osób uprawnionych, w tym 1 obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, w głosowaniu udział wzięło 3785 (53,76%) wyborców. Głosów ważnych oddano 3755.

Poszczególni kandydaci otrzymali następującą ilość głosów:

- 1) Paweł Dąbrowski (KW Prawo i Sprawiedliwość) – 2165 głosów,
- 2) Stanisław Jan Tompolski (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów) – 1590 głosów.

Tym samym na burmistrza Urzędowa wybrany został Paweł Dąbrowski.

Burmistrz Urzędowa Paweł Dąbrowski urodził się w 1964 r. w Kraśniku. Ukończył studia farmaceutyczne na Akademii Medycznej w Lublinie, a po ich zakończeniu wspólnie ze swoim tatą, do momentu wyboru na urząd burmistrza Urzędowa, prowadził własną działalność – aptekę. Ma żonę Annę, która jest nauczycielką, i dwójkę dorosłych dzieci: syna Mateusza (również nauczyciel) i córkę Aleksandrę (studentka).

Jest rodowitym urzędowiakiem, choć od kilkunastu lat mieszka w Grabówce pod Opolem Lubelskim. W swoim miejscu zamieszkania przez jedną kadencję pełnił funkcję sołtysa. W Urzędowie był prezesem Gminnego Klubu Sportowego „Orzeł” Urzędów. 19 listopada 2018 r. po złożeniu uroczystego ślubowania podczas inauguracyjnej I sesji VIII kadencji Rady Miejskiej w Urzędowie objął urząd burmistrza Urzędowa. Wspomniana uroczystość zaprzysiężenia nowych władz odbyła się w sali widowiskowej urzędowskiego Ośrodka Kultury. Uczestniczyli w niej pracownicy Urzędu Miejskiego w Urzędowie oraz jednostek mu podległych, rodziny, przyjaciele i znajomi składających ślubowanie, zaproszeni goście oraz mieszkańcy Urzędowa i gminy Urzędów.

– „Dziękuję za duży kredyt zaufania, jakim obdarzyliście moją osobę. Wierzę, że wspólnie będziemy zmieniać nasze królewskie miasto” – zaznaczał w swoim krótkim wystąpieniu Paweł Dąbrowski, nowy burmistrz Urzędowa.

– „O oczekujących na mnie obowiązkach myślę z optymizmem, ale również ze świadomością, że tylko dzięki ciężkiej pracy, zaangażowaniu oraz dążeniu do celu będę mógł maksymalnie wykorzystać dany czas. Obiecuję pracować najlepiej, jak potrafię, by nie zawieść pokładanych we mnie oczekiwań i nadziei” – podkreślał burmistrz P. Dąbrowski.

Uroczystą przysięgę składali również radni wybrani na kadencję 2018–2023. W wyniku przeprowadzonych wyborów zostali nimi:

1. **Henryk Wilczopolski** (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów),
2. **Andrzej Milczach** (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów),
3. **Tomasz Mazik** (KWW Z Ludźmi i dla Ludzi),
4. **Beata Plecha** (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów),



Burmistrz Urzędowa Paweł Dąbrowski



Radni Rady Miejskiej w Urzędowie wraz z burmistrzem. Od lewej siedzą: Beata Plecha, Kazimierz Wiesław Jagiełło, Agnieszka Zofia Wołoszyn, burmistrz Paweł Dąbrowski, Monika Anna Jastrzębska, Marcin Gil. Od lewej stoją: Henryk Wilczopolski, Marek Wojtaszek, Jerzy Józef Kazula, Grzegorz Jerzy Chudzicki, Zbigniew Adam Markiewicz, Karol Piotr Gajewski, Andrzej Milczach, Wiesław Andrzej Zając, Andrzej Tadeusz Rolla, Tomasz Mazik

5. **Marek Wojtaszek** (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów),

6. **Karol Piotr Gajewski** (KW Prawo i Sprawiedliwość),

7. **Marcin Gil** (KW Prawo i Sprawiedliwość),

8. **Grzegorz Jerzy Chudzicki** (KWW Młodzi dla Rolnictwa),

9. **Andrzej Tadeusz Rolla** (KWW Samodzielny Urzędów),

10. **Monika Anna Jastrzębska** (KW Prawo i Sprawiedliwość),

11. **Kazimierz Wiesław Jagiełło** (KW Prawo i Sprawiedliwość),

12. **Zbigniew Adam Markiewicz** (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów),

13. **Wiesław Andrzej Zając** (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów),

14. **Jerzy Józef Kazula** (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów),

15. **Agnieszka Zofia Wołoszyn** (KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów).

Warto nadmienić, że na terenie gminy Urzędów zostało zarejestrowanych 7 komitetów wyborczych, tj.:

1. KWW Młodzi dla Rolnictwa – zgłosił 1 kandydata na radnego,

2. KWW Tomasz Zdybła – zgłosił 13 kandydatów na radnych,

3. KW Prawo i Sprawiedliwość – zgłosił 14 kandydatów na radnych,

4. KWW Wspólnota Mieszkańców Gminy Urzędów – zgłosił 13 kandydatów na radnych,

5. KWW Z Ludźmi i dla Ludzi – zgłosił 6 kandydatów na radnych,

6. KWW Samodzielny Urzędów – zgłosił 10 kandydatów na radnych.

7. KWW Wspólnota Miasta i Gminy Urzędów – zgłosił jednego kandydata na radnego, który jednak wycofał swoją kandydaturę.

W sumie zgłoszonych zostało 58 kandydatów na radnych. W głosowaniu udział wzięło 3985 osób (56,81%) uprawnionych. W wyborach kandydatów do Rady Miejskiej oddano 3911 ważnych głosów, tj. 98,14% oddanych głosów ogółem.

Podczas wspomnianej już I sesji VIII kadencji Rady Miejskiej w Urzędowie, poza wręczeniem zaświadczeń o wyborze na radnego i złożeniem ślubowań, wybrano także prezydium. Przewodniczącym Rady Miejskiej w Urzędowie – zgłoszonym jako jedyny kandydat na to stanowisko i wybrany większością głosów – został **Kazimierz Wiesław Jagiełło**. Natomiast wiceprzewodniczącym został **Grzegorz Jerzy Chudzicki**.

Kończąc warto wspomnieć, że z terenu gminy Urzędów do Rady Powiatu Kraśnickiego wybrani zostali Zbigniew Gawdzik oraz Andrzej Marcin Rolla. W tej kadencji gmina Urzędów ma również swojego reprezentanta w Sejmiku Województwa Lubelskiego. Został nim Tomasz Piotr Solis.

Marian Surdacki

Andrzej Marcin Rolla – starosta kraśnicki

Na sesji Rady Powiatu Kraśnickiego 27 marca 2019 r. radni wybrali Syna Ziemi Urzędowskiej, **Andrzeja Rolę** na stanowisko starosty kraśnickiego. Jego rodzina związana jest z Urzędowem od wielu pokoleń. Już w XVIII w. przedstawiciele tej rodziny pełnili wiele ważnych funkcji w samorządzie urzędowskim. Nowy starosta kraśnicki urodził się 11 listopada 1966 r. w rodzinie chłopskiej. Do szkoły podstawowej chodził w Urzędowie. W roku 1985 ukończył Liceum Ogólnokształcące im. M. Reja w Kraśniku. Następnie w latach 1985–1990 studiował na Akademii Rolniczej w Lublinie na Wydziale Zootechniki. Jednocześnie na IV i V roku studiów zdobył kwalifikacje pedagogiczne, kończąc Międzywydziałowe Studium Pedagogiczne.

Jest żonaty, ma dwoje dzieci – żona Alina jest pracownikiem socjalnym, syn Kamil studiuje na Politechnice Rzeszowskiej, a córka Magdalena studiuje na Uniwersytecie Warszawskim.

Andrzej Rolla pracę zawodową rozpoczął 1 września 1990 r. jako nauczyciel w Zespole Szkół Rolniczych w Kluczkowicach, ucząc przedmiotów zawodowych i ekonomicznych. W roku 1991 odbył służbę wojskową w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych w Poznaniu, którą ukończył w stopniu starszy kapral podchorąży (obecnie plutonowy podchorąży). Następnie przez 29 lat pracował w oświacie ponadgimnazjalnej, a konkretnie od stycznia 1992 r. do marca 2019 r. w Zespole Szkół – Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego im. Orłąt Lwowskich w Urzędowie. W latach 1996–2017 był dyrektorem tej szkoły.

Podczas pracy szkolnej stale podnosił swoje kwalifikacje. Skończył między innymi studia podyplomowe: Organizacja i zarządzanie oświatą; Nauczanie informatyki; Polityka rolna oraz wykorzystywanie funduszy Unii Europejskiej oraz kursy kwalifikacyjne: Organizacja i zarządzanie oświatą wg programu polsko-brytyjskiego; Kurs przygotowujący do sprawowania nadzoru pedagogicznego; Specjalista ds. pozyskiwania funduszy unijnych; Profesjon@lny. Dodatkowo ukończył kilkadziesiąt różnych form doskonalenia zawodowego, podnosząc swoje kwalifikacje z dziedziny oświaty, zarządzania, pozyskiwania środków z UE.

Swym zaangażowaniem i pracą umacniał pozycję szkolnictwa zawodowego w regionie, poczynając od Zasadniczej Szkoły Rolniczej aż do Zespołu Szkół – CKZiU im. Orłąt Lwowskich w Urzędowie. Jako dyrektor wpro-

wadzał aktualne kierunki w szkole. Przyczynił się do powstania: Liceum Technicznego, Liceum Profilowanego, Technikum, Technikum Uzupełniającego, Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Policealnego Studium Zawodowego, Szkoły Policealnej, Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych oraz kursów kwalifikacyjnych. Przewodniczył w latach 2004–2012 Państwowej Komisji Egzaminacyjnej do przeprowadzania egzaminów na tytuł kwalifikacyjny: wykwalifikowany robotnik w zawodzie – rolnik.



Starosta kraśnicki Andrzej Rolla

Andrzej Rolla zawsze aktywnie uczestniczył i uczestniczy w życiu społeczności lokalnej, jest członkiem Zarządu Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej, członkiem Klubu Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Urzędowie oraz Klubu Sportowego Racing Team Kraśnik. Napisał wiele artykułów do lokalnych wydawnictw: „Głosu Ziemi Urzędowskiej” i „Gazety Urzędowskiej”.

To z jego inicjatywy 4 czerwca 2003 r. szkoła otrzymała imię Orłąt Lwowskich i sztandar. Poświęcenia sztandaru dokonał arcybiskup metropolita lubelski Józef Życiński. Za działalność patriotyczną w utrwalaniu polskości na Kresach Wschodnich został odznaczony Krzyżem Drugiej Obrony Lwowa. W latach 1999–2002 prowadził Katolicką Wszechnicę Ludową powołaną przez Kurie Metropolitarną w Lublinie. Celem działania KWL była edukacja mieszkańców wsi połączona z ewangelizacją.

Nieprzerwanie od 2003 r. organizował uroczystości Dnia Patrona Szkoły (w 2012 r. połączone z Jubileuszem 55-lecia szkoły i Zjazdem Absolwentów Szkół Rolniczych). Z jego inicjatywy odsłonięto w 2005 r. w szkole pamiątkową tablicę poświęconą twórcy pomnika Orłąt Lwowskich w Urzędowie Józefowi Rachwałowi.

W latach 2010–2016 na zaproszenie konsula generalnego RP we Lwowie brał udział w obchodach Narodowego Święta Niepodległości we Lwowie – na cmentarzach Orłąt Lwowskich, Łyczakowskim i Janowskim. Był inicjatorem akcji „Światełko dla cmentarza Orłąt Lwowskich” – zbiórki zniczy zapalanych na polskich nekropoliach we Lwowie.

W uznaniu dla swej pracy otrzymał: Medal Archidiecezjalny „Lumen Mundi” z rąk arcybiskupa metropolity lubelskiego Józefa Życińskiego, Krzyż Drugiej Obrony Lwowa od Kapituły Krzyża Drugiej Obrony Lwowa we Wrocławiu, Medal 600-lecia Urzędowa z rąk wójta gminy Urzędów, Medal 100-lecia Obrony Lwowa od Kapituły

przy Zarządzie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. W uznaniu za wszechstronną działalność otrzymywał nagrody finansowe od wojewody lubelskiego, starosty kraśnickiego i lubelskiego kuratora oświaty.

Andrzej Rolla swoją aktywność oświatowo-społeczną z powodzeniem łączył z działalnością samorządową. Sprawował funkcję radnego Rady Gminy Urzędów V i VI kadencji oraz wiceprzewodniczącego Rady Gminy Urzędów VI kadencji. 21 października 2018 r. zdobył mandat radnego Rady Powiatu Kraśnickiego startując z listy Prawa i Sprawiedliwości, a na sesji inauguracyjnej został wiceprzewodniczącym Rady Powiatu VI kadencji w Kraśniku, natomiast 27 marca 2019 r. mianowano go starostą kraśnickim.

Nowy starosta kraśnicki pragnie podziękować na łamach naszego czasopisma wszystkim mieszkańcom

miasta i gminy Urzędów za ogromną liczbę głosów oddanych na niego w wyborach. „To dzięki nim – jak podkreślił – zostałem radnym, wiceprzewodniczącym Rady Powiatu i ostatnio starostą kraśnickim. Za wszystko dziękuję Matce Bożej Urzędowskiej i oddaję Jej opiece naszą Małą Ojczyznę”.

Jako inicjator budowy Pomnika Niepodległości w Urzędowie – *Anioła Wolności* – pragnę podziękować nowemu staroście kraśnickiemu za jego zaangażowanie w realizację tej patriotycznej inicjatywy, za stałe wsparcie i propagowanie, również w mediach, idei i potrzeby budowy monumentu.

Cieszymy się, że nasz urzędowski Rodak osiągnął tak wysoką, zaszczytną i zarazem odpowiedzialną funkcję samorządową. Zdarzyło się to po raz pierwszy. Z tej okazji życzymy Mu wielu sukcesów i satysfakcji z wykonywanej pracy.

Bożena Mazik

Walne Zgromadzenie Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej

25 maja 2018 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej. Uczestniczyło w nim 36 członków stowarzyszenia.

Na początku zebrani uczcili minutą ciszy tych członków TZU, którzy zmarli od czasu ostatniego Walnego Zgromadzenia. Byli to ks. Tomasz Bomba, Maria Przybylska-Więckowska, Maria Pyter, Tadeusz Cieślicki, Edward Ciosmak, Tadeusz Gruchalski, Teresa Solecka, Marian Masiak i Sylwester Masiak.

Prezes Tomasz Wyka omówił dokonania TZU w okresie od poprzedniego Walnego Zgromadzenia, które miało miejsce 13 grudnia 2014 r. Za najważniejsze osiągnięcie, oprócz tradycyjnych form działalności, takich jak wydawnictwa, sesje popularnonaukowe, udział w Dniach Urzędowa, Dniach Kultury Rolnej czy Dniach Kultury Zdrowotnej, prezes Tomasz Wyka uznał przywrócenie praw miejskich dla Urzędowa. Temat ten był postulatem I Walnego Zgromadzenia z 1985 roku. Prezes podziękował wszystkim, którzy się do tego przyczynili. Drugim zagadnieniem, którym zajmowało się TZU, była uchwała z 24 września 2017 r. i powołanie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika, który stanie na Rynku w setną rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Prezes podziękował za współpracę Zarządowi TZU, autorom artykułów zamieszczanych w „Głosie Ziemi Urzędowskiej”, autorowi zdjęć Lechowi Dudzińskiemu oraz pracownikom GOK, władzom samorządowym z burmistrzem i przewodniczącym Rady Miejskiej na czele, parafiom i szkołom za pomoc w działaniach TZU.

Sprawy finansowe w okresie minionej kadencji przedstawiła skarbnik Agata Twardowska. Do końca każdego

roku przekazywane jest do Urzędu Skarbowego zeznanie podatkowe CIT-8 o wysokości osiągniętego dochodu lub poniesionej straty przez Towarzystwo. Sprawozdanie za miniony okres złożył także przewodniczący Komisji Rewizyjnej Leszek Gozdalski.

Po dyskusji i udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi dokonano wyboru nowych władz stowarzyszenia. Prezesem został prof. Marian Surdacki, równorzędnymi wiceprezesami – mgr Andrzej Słowik i dr Anna Wnuk-Bednarczyk, sekretarzem – mgr Bożena Mazik, skarbnikiem – mgr Andrzej Marcin Rolla, członkami Zarządu – mgr Andrzej Rolla s. Tadeusza, prof. Paweł Surdacki, mgr Maciej Jastrzębski, Tomasz Nowaczyński, mgr Tomasz Wyka i mgr Tadeusz Surdacki, któremu jednocześnie powierzono funkcję Honorowego Prezesa Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej.

Walne Zgromadzenie dokonało też wyboru Zespołu Redakcyjnego w składzie: prof. dr hab. Marian Surdacki – przewodniczący, dr Anna Wnuk-Bednarczyk, mgr Elżbieta Kuśmiderska, mgr Marianna Parczyńska, dr Małgorzata Ciosmak, mgr Andrzej Słowik, mgr Bożena Mazik, mgr Ewelina Mielniczek, mgr Leszek Gozdalski. Ponadto, idąc z duchem czasu powołano zespół do stworzenia i prowadzenia strony internetowej TZU w składzie: mgr Maciej Jastrzębski, Filip Nowaczyński.

Zebrań zakończyło się przyjęciem uchwał i wniosków, wśród których szczególną uwagę zwrócono na potrzebę zmobilizowania członków do płacenia składek. Niewielka roczna składka w wysokości 24 zł od osoby pracującej i 12 zł od emerytów świadczy bowiem o utożsamianiu się ze stowarzyszeniem. Numer konta w Banku Spółdziel-



Nowy Zarząd TZU, od lewej: Maciej Jastrzębski, Andrzej Rolla „Miodek”, Bożena Mazik, Tomasz Wyka, Anna Wnuk-Bednarczyk, prezes prof. Marian Surdacki, Andrzej Słowik, Andrzej Marcin Rolla, Tomasz Nowaczyński, Tadeusz Surdacki (brak Pawła Surdackiego)

czym Ziemi Kraśnickiej, na który można wpłacać składki to: 98 8717 1022 2005 5000 1049 0001.

Walne Zgromadzenie poprzedzone zostało mszą św. w intencji mieszkańców gminy, sprawowaną przez ks. proboszcza Edwarda Kozyrę i konferencją naukową „100-lecie Odzyskania Niepodległości przez Polskę”. Podczas konferencji wykłady wygłosili: dr Anna Wnuk-Bednarczyk *Wydarzenia pierwszej wojny światowej*

w okolicach Urzędowa i mogiły wojenne, prof. Marian Surdacki *Orlęta Lwowskie i ich związki z Urzędowem* oraz prof. Jarosław Rabiński *Odzyskanie niepodległości, sukcesy i problemy*. Szczególnie ten ostatni wykład zainspirował niektórych słuchaczy do zabrania głosu i podzielenia się swoimi przemyśleniami dotyczącymi niepodległości naszej ojczyzny.

Z życia Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych – prof. Marian Surdacki nowym przewodniczącym WRTR

XIV Zjazd Towarzystw Regionalnych w Międzyrzecu Podlaskim

W dniach 5–7 października 2018 r. w Międzyrzecu Podlaskim odbył się XIV Zjazd Towarzystw Regionalnych Lubelszczyzny, w którym uczestniczyli przedstawiciele 116 towarzystw z województwa lubelskiego. Obrady Zjazdu, które odbyły się pod hasłem „Drogi do Niepodległości w Małych Ojczyznach”, koncentrowały się wokół 100. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Przed rozpoczęciem obrad wręczono nagrody, odznaczenia i dyplomy dla wybitnych działaczy popularyzujących regionalne tradycje i idee Małych Ojczyzn.

Pierwszego dnia Zjazdu wykłady wygłosili: dr Szczepan Kalinowski – *Ziemia przechowuje prochy, ludzie – pamięć. Pomniki niepodległości na południowym Podlasiu*; dr hab. Waldemar Kozyra – *Jaka Polska? Dwie wizje terytorialno-polityczne Polski Odrodzonej; federacyjna i inkorporacyjna*; dr Janusz Kłapeć – *Wygrać Polskę – działania społeczeństwa Lubelszczyzny w sprawie odzyskania niepodległości jesienią 1918 roku*.

Sobotnie przedpołudnie poświęcono na wybory władz Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych w Lublinie. Prof. dr hab. Sławomir Partycki – przewodniczący WRTR, dokonał sprawozdania z działalności ostatniej kadencji Zarządu, następnie Grażyna Gliwka przedstawi-

ła sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Ustępujący Zarząd otrzymał absolutorium. Prof. dr hab. Sławomir Partycki podziękował zebranych za dotychczasową współpracę, życzył wytrwałości i zapału w pracy na rzecz swoich Małych Ojczyzn. Poinformował jednocześnie, że nie będzie już kandydował na stanowisko przewodniczącego WRTR i na to miejsce zgłosił kandydaturę prof. Mariana Surdackiego.



Nowy Zarząd WRTR w Lublinie, od lewej: Andrzej Marciniuk, Andrzej Wac-Włodarczyk, Maria Muller, Marian Surdacki, Teresa Woszczek, Sławomir Partycki, Grażyna Gliwka (fot. Waldemar Gryta)

W wyniku głosowania na przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych w Lublinie wybrano prof. dr hab. **Mariana Surdackiego**. Oto skład nowego Zarządu WRTR:

- prof. dr hab. Marian Surdacki – przewodniczący Zarządu,
- prof. dr hab. inż. Andrzej Wac-Włodarczyk – I zastępca,
- prof. dr hab. Sławomir Partycki – członek Zarządu,
- Teresa Woszczek – II zastępca,
- Grażyna Gliwka – sekretarz,
- Maria Muller – skarbnik,
- Andrzej Marciniuk – członek Zarządu.



Obrazy regionalistów w Międzyrzeczu Podlaskim (fot. Waldemar Gryta)

Kolejnym punktem Zjazdu była dyskusja i głosowanie nad przyjęciem wniosków i uchwał. W imieniu zebranych Joanna Romanowska i Waldemar Gryta złożyli na ręce

prof. Partyckiego kwiaty i serdeczne podziękowania za długoletnią „opiekę” nad towarzystwami regionalnymi województwa lubelskiego. Kwiatami i życzeniami przywitano również nowego przewodniczącego.

Zgodnie ze zwyczajem, niedziela rozpoczęła się mszą św., po czym nastąpiły dalsze prezentacje i referaty. Ryszard Turyk – *Historia TPN, zasługi działacze*; dr Szczepan Kalinowski – *„Rocznik Międzyrzecki” (1969–2018). Zasłużony organ Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim*; Andrzej Kurenda – *Funkcjonowanie Towarzystwa Przyjaciół Nauk w społeczności lokalnej*; Krzysztof Adamowicz – *wójt gminy Międzyrzec – Międzyrzec Podlaski – ocalić od zapomnienia*.

Spotkanie Oplątkowe Regionalistów

12 stycznia 2019 r. w Sali Kolumnowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ulicy Spokojnej odbyło się spotkanie oplątkowe zorganizowane przez Wojewódzką Radę Towarzystw Regionalnych oraz Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie.

Na wstępie przewodniczący WRTR Marian Surdacki przywitał zgromadzonych i złożył wszystkim serdeczne życzenia noworoczne. Następnie głos zabrali zaproszeni goście: Tomasz Pitucha – pełnomocnik wojewody lubelskiego do spraw rodziny, Andrzej Miskur – dyrektor Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, ks. prałat Ryszard Lis – przedstawiciel arcybiskupa lubelskiego Stanisława Budzika, Artur Sepoch – dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie. Honorowi goście skierowali wiele ciepłych słów w stronę regionalistów. Dziękując im za dotychczasową pracę na rzecz „małych ojczyzn”, życzyli niesłabnącej aktywności, zapału, wytrwałości i radości z podejmowanych działań. Szczególne życzenia kierowali pod adresem nowo wybranego przewodniczącego Wojewódzkiej Rady prof. Mariana Surdackiego, życząc mu dużo siły, wielu sukcesów, pomysłów i satysfakcji z kierowania tym niezwykle ważnym dla rozwoju naszego województwa organizmem, jakim jest WRTR.

Ważnym punktem programu były okolicznościowe występy dzieci i młodzieży. Pracujący pod kierownictwem Józefa i Mateusza Obroślaków Zespół „Nadzieja” z Kocka zaprezentował fragment spektaklu uwarstwionego na polską tradycję chrześcijańską. Następnie grupa uczniów ze szkół z Urzędowa przedstawiła montaż słowno-muzyczny nawiązujący do 100. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Występy dzieci i młodzieży spotkały się z wielkim uznaniem widowni. Całe spotkanie zakończył wzruszający solowy występ licealistki z Urzędowa Aleksandry Surdackiej.

Zakończyliśmy rok 2018, rok bardzo ważny, jubileuszowo-rocznicowy, kończący obchody 100-lecia Odzyskania Niepodległości. Zakończenie I wojny światowej oznaczało dla naszego narodu drugie narodzenie naszego państwa i ojczyzny, po pierwszych narodzinach w 966 r. Największym życzeniem, pragnieniem i zarazem marzeniem jest jednak to, byśmy już nigdy podobnych rocznic nie musieli obchodzić. Historia nie zna jednak pustki. Rozpoczęty nowy 2019 rok i następane lata staną się po-

łościem 100-lecia Odzyskania Niepodległości i kolejnych wydarzeń rocznicowych związanych z umacnianiem i odbudową odrodzonej II Rzeczypospolitej (choćby wojna polsko-sowiecka, „Cud nad Wisłą” czy Konstytucja marcowa). Nadejdą też różne inne doniosłe dla narodu polskiego rocznice, jak choćby 450-lecie Unii lubelskiej, 80-lecie wybuchu II wojny światowej czy 30-lecie narodzin III Rzeczypospolitej. Wszystkie one staną się na pewno przedmiotem zainteresowań naszych towarzystw regionalnych.



Występ dzieci z Urzędowa w Sali Kolumnowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego

Spotkania opłatkowe, integralnie związane ze Świątami Bożego Narodzenia, organizowane są przez około półtora miesiąca zarówno w okresie przedświątecznym (Adwencie), jak i poświątecznym. Dla ludzi wierzących stanowią wydarzenie religijne, prawdziwe *sacrum*, co wyraża się przede wszystkim w czytaniu fragmentów Ewangelii czy często religijnym charakterze składanych życzeń. Tak jak jasełka czy kolędowanie, a nawet choinka, posiadają też wartość folklorystyczno-kulturową. Z punktu widzenia świeckiego stanowią dawną ugruntowaną tradycję, ważną w cementowaniu więzi rodzinnych i społecznych, przełamującą niekiedy konflikty. Posiadały i posiadają też wymiar typowo patriotyczny, zwłaszcza w trudnych czasach, np. zaborów, ograniczonej wolności. Są typowym przykładem kultury polskiej i tożsamości narodowej, wyróżniających nas spośród innych narodów.

Konferencja w Opolu Lubelskim

W dniach 23–24 lutego 2019 r. regionaliści z województwa lubelskiego zgromadzili się w Opolu Lubelskim na konferencji pod hasłem „Lubelszczyzna w lecie 1944 r. Oczekiwania a rzeczywistość społeczno-polityczna.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał prof. Marian Surdacki – przewodniczący WRTR: „Szanowni Państwo. Chciałbym zaznaczyć, że nie licząc Noworocznego Spotkania Opłatkowego Regionalistów, które miało charakter bardziej rodzinny, kordialny, obecna konferencja naukowa jest pierwszą, którą dane mi jest otworzyć w roli przewodniczącego WRTR. Na wstępie pragnę przywitać wszystkich uczestników tej konferencji, regionalistów województwa lubelskiego, zaproszonych gości, a także

miejscowe władze miejsko-samorządowe oraz organizatorów [...]. Rok 1944 to czas wielkich kontrowersji, dramatów i rozdarcia dla umęczonego hitlerowską okupacją narodu polskiego. Gdy dla Europy Zachodniej stał się on zwiastunem zakończenia wojennej gehenny, dla Polaków był czasem, w którym w miejsce ustępującego agresora niemieckiego, nadchodził od wschodu nowy »wyzwolicielski«, który z satysfakcją beczynnie przyglądał się na brzegu Wisły wykrwawiającej się w czasie powstania w Warszawie. Później zaś przez następne prawie pół wieku uczynił z »oswobodzonej« Polski państwo tylko na mapie suwerenne, w praktyce pozostające pod protektoratem i kontrolą Moskwy. Dla dziesiątek, jeśli nie setek tysięcy Polaków w roku 1944 rozpoczął się czas walk bratobójczych i kolejnego terroru, znaczonego śmiercią, torturami i więzieniami, które fundowała zainstalowana przez »Wielkiego Brata ze Wschodu« nowa ludowa władza. Było to nieraz gorsze niż za okupanta niemieckiego, gdyż represje i śmierć z jego strony łatwiej było zrozumieć niż ze strony »swoich braci Polaków« i ich sowieckich popleczników. Dla mojej rodziny rok 1944 na pewno nie był końcem utrapień, lecz dopiero ich początkiem”.

W dalszej kolejności głos zabrali współorganizatorzy i zaproszeni goście: Waldemar Gogół – zastępca burmistrza Opola Lubelskiego, Agnieszka Dec – naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu Starostwa Opolskiego, Marek Plis – prezes Towarzystwa Przyjaciół Opola Lubelskiego oraz prof. Edward Mierzwa.

Następnie rozpoczęła się część naukowa konferencji. Prof. Waldemar Kozyra z UMCS przedstawił *Struktury cywilne Polskiego Państwa Podziemnego na Lubelszczyźnie i ich likwidację przez władze sowieckie w lipcu i sierpniu 1944 roku*, a dr Janusz Kłapeć z IPN Oddział w Lublinie omówił *Realizację planu „Burza” na Lubelszczyźnie latem 1944 roku*. Referaty przedstawili również: dr hab. Mariusz Ausz (UMCS) – *Tajne nauczanie i założenie szkoły średniej w Opolu Lubelskim w 1944 roku* oraz dr Hubert Maćkik – *Krajobraz Opola Lubelskiego i okolicy w latach 40. XX wieku*.

Drugi dzień obrad rozpoczął się od udziału we mszy św. w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Opolu Lubelskim. Czas po mszy poświęcono poznawaniu miasta i jego okolic. Na zakończenie burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis oraz Agnieszka Dec zaprezentowali gospodarcze i kulturowe walory ziemi opolskiej, a dorobek Towarzystwa Przyjaciół Miasta Opola przedstawił prezes Marek Plis.

Pierwszego dnia w konferencji uczestniczył burmistrz Urzędowa Paweł Dąbrowski, z urodzenia urzędowianin, od wielu lat mieszkający na terenie gminy Opole Lubelskie. W swym wystąpieniu poparł on wcześniejszy wniosek o zorganizowanie w przyszłym roku (jesienią) kolejnego sejmiku WRTR w Urzędowie. Z entuzjazmem zadeklarował, że podejmie się współorganizacji tego przedsięwzięcia.

Teresa Kaźmierak

Wjazd Józefa Piłsudskiego do Urzędowa – wydarzenie historyczno-patriotyczne 10 listopada 2018 r.

Rok 2018 był Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. 11 listopada 1918 r. spełnił się sen pokoleń Polaków – Państwo Polskie narodziło się na nowo. Po 123 latach niewoli nasz kraj odzyskał wolność.

Pamięć tamtych wydarzeń godnie i w sposób szczególny uczcili również urzędowanie. Z tej okazji przez cały rok w gminie Urzędów odbywały się okolicznościowe spotkania i uroczystości. Niewątpliwie do najważniejszych z nich należało wydarzenie o charakterze historyczno-patriotycznym zorganizowane przez Ośrodek Kultury w Urzędowie „Wjazd Józefa Piłsudskiego do Urzędowa”. Zadanie to było współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego przez społeczność” objętego PROW na lata 2014–2020.

Przygotowania do tej inscenizacji trwały niemal rok. Aktywnie w przygotowania włączyły się wszystkie szkoły i przedszkola nie tylko z terenu gminy Urzędów, ale również powiatu, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, instytucje, grupy rekonstrukcyjno-historyczne, harcerze, stowarzyszenia spoza terenu naszej gminy i mieszkańcy. Niezwykłej rangi temu wydarzeniu i wyjątkowego charakteru nadał udział Wojsk Obrony Terytorialnej – 22. Batalion Lekkiej Piechoty w Dęblinie z 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej im. mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”.

10 listopada, w sobotnie przedpołudnie, rzesze mieszkańców Urzędowa i okolicznych miejscowości witały marszałka Józefa Piłsudskiego i jego sztab, który zawiątał ponownie do Urzędowa w 100. rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Polskę. W rolę Marszałka wcielił się mieszkaniec Urzędowa z sołectwa Rankowskie Jerzy Chudzicki, który w sposób profesjonalny odegrał tę główną rolę. Towarzyszył mu sztab kawalerii konnej ze Stowarzyszenia Miłośników Koni „Podkowa” w Urzędowie (Dariusz Chruścielewski, Łukasz Chruścielewski, Janusz Sokołowski, Krzysztof Saklak, Marcin Ambrożkiewicz, Anna Rolla, Natalia Jastrzębska, Edward Bedyga, Krzysztof Maksim, Dariusz Jastrzębski, Michał Brożek, Mirosław Wośko, Michał Rak, Marian Mital). Podczas całej inscenizacji w najbliższym otoczeniu Józefa Piłsudskiego znajdowała się również Grupa Historyczna z Popkowic (Roman Szumny, Zbigniew Sapała, Tomasz Chapski, Wojciech Chapski, Jakub Grządka, Michał Grządka, Mateusz Chołody, Szymon Wronka, Paweł Drozda oraz Adrian Pasternak z Urzędowa). Organizacja ta powstała w lipcu 2018 r., a jej pomysłodawcą i koordynatorem był ksiądz Andrzej Mizura z parafii Popkowice. W szeregach tej grupy działa dziesięciu sympatyków.

Są to ludzie w różnym wieku, a łączy ich zamiłowanie do historii i tradycji naszych „małych ojczyzn”. Poprzez swoje zaangażowanie przybliżają historię oraz postaci związane z naszym regionem, a przede wszystkim wydarzenia związane z Wielką Wojną i Legionami Józefa Piłsudskiego. Pamiętają o wydarzeniach, jakie miały miejsce na początku lipca 1915 r. w Urzędowie i o tym, jak bardzo mocno zapisały się one na kartach historii Urzędowa. Pamiętają również o tych wszystkich ochotnikach z Urzędowa i okolic, którzy pozostawili swoje rodziny, żony, narzeczone i licznie stawili się do służby, by walczyć o wolną, suwerenną i niepodległą Polskę.



Józef Piłsudski wjeżdża na urzędowski Rynek

Marszałek przemierzył trasę od Sanktuarium św. Otylii do urzędowskiego Rynku. W centrum Urzędowa, przed ratuszem nastąpiło uroczyste powitanie marszałka Józefa Piłsudskiego i towarzyszącego mu sztabu kawalerii konnej przez urzędującego wówczas burmistrza Urzędowa Jana Woźniaka oraz Pawła Dąbrowskiego – obecnego burmistrza Urzędowa, wtedy burmistrza elekta, a także ówczesnego przewodniczącego Rady Miejskiej w Urzędowie Marka Przywarę.

Inscenizacja miała na celu przywołanie wydarzeń sprzed ponad 100 lat, jakie miały miejsce w lipcu 1915 r. w Urzędowie. Wtedy to, działająca w ramach armii austriackiej Pierwsza Brygada Legionów dowodzona przez Józefa Piłsudskiego stoczyła pod Urzędowem bitwę z wycofującymi się wojskami rosyjskimi. Podczas walk poległo 15 młodych ludzi, których szczątki w 1920 r. zebrał i pochował we wspólnej mogile naprzeciw cmentarza w Urzędowie Aleksander Goliński. Po tych wydarzeniach pozostała tablica pamiątkowa na jego domu przy ulicy Wodnej, na której są zawarte informacje, że w tym domu w 1915 r. kwaterował Józef Piłsudski ze swoim sztabem.

Początek inscenizacji rozpoczął się w Sanktuarium św. Otylii. Józef Piłsudski przybył od strony Dzierzkowic

w otoczeniu kawalerii konnej. Zsiadł z konia i przeszedł Aleją Polskich Świętych w otoczeniu legionistów (Grupa Historyczna z Popkowiec). Po drodze witany był przez dzieci z przedszkola i ich rodziców kwiatami. Przed kapliczką zatrzymał się na chwilę i w zadumie pomodlił. Zszedł do źródelka i obmył twarz wodą. Następnie wrócił na miejsce postoju, wsiadł na konia i udał się wraz z wojskiem w kierunku Mogiły Legionistów. W uroczystym przejeździe Marszałkowi towarzyszył cały sztab, w tym: kawaleria konna SMK „Podkowa”, Grupa Historyczna z Popkowiec, sanitariuszki z Domu Pomocy Społecznej w Popkowicach, Kawaleria Kowalów z Borowa nad Wisłą w barwach 24. Pułku Ułanów z Kraśnika, bryczka z generałem Jerzym Cichockim ze Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Okręg w Kraśniku i jego małżonką, Wojska Obrony Terytorialnej, Kompania Honorowa, 22. Batalion Lekkiej Piechoty w Dęblinie z 2. LBOT im. mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” z dowódcą Kompanii Honorowej podporucznikiem Łukaszem Urmanowskim, Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Okręg w Kraśniku z generałem brygady Stanisławem Olszewskim zastępcą prezesa Okręgu, klasa mundurowa z Zespołu Szkół nr 3 w Kraśniku, 4. Kraśnicka Drużyna Harcerek „Firmament” zastęp urzędowski, harcerze z Kręgu Wędrowników, leśnicy z Nadleśnictwa Kraśnik, jednostki OSP z terenu gminy Urzędów, Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Klub w Urzędowie, Dom Pomocy Społecznej w Popkowicach, Klub Seniora, szkoły z terenu gminy oraz dzieci przedszkolne, mieszkańcy, zabezpieczenie medyczne.



Maszerują członkowie Związku Piłsudczyków RP

Zbliżając się do Mogiły Legionistów uczestnicy minęli po drodze „Ognie Niepodległości”, które zapłonęły dzięki leśnikom z Nadleśnictwa Kraśnik i strażakom z Urzędowa na polu p. Izabeli Dudy. Przy ognisku wartę trzymali harcerze, odegrany został utwór *Pobudka* przez Michała Kołbuka mieszkańca Urzędowa. Przy mogile Legionistów, otoczonej przez uczniów z ZSO w Urzędowie, Piłsudski przyklęknął i oddał hołd poległym w bitwie pod Urzędowem. Następnie został odegrany utwór na trąbce *Śpij kolego*. Wartę przy mogile zaciągnęli: Grupa Historyczna z Popkowiec i harcerze. W tym samym czasie druga grupa harcerzy trzymała wartę na cmentarzu przy grobie komendanta POW Piotra Pomykalskiego, gdzie również zostały złożone kwiaty i oddany hołd.

Następnie Józef Piłsudski wraz z wojskiem zatrzymał się naprzeciw domu państwa Golińskich. W otoczeniu kilku ułanów wszedł na posesję. Powitali go chlebem i solą gospodarze – członkowie rodu Golińskich. Praprawnuczka Aleksandra Golińskiego Łucja Golińska wyrecytowała wiersz. Grupa Literacka „Preludium” oraz członkowie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Klub w Urzędowie wspólnie z zespołem „Vox Celestis” pod kier. instruktora OK Jana Kowala zaśpiewali *Pieśń Legionów Polskich*. Gospodarze zaprosili Piłsudskiego i oficerów do pokoju, w którym kwaterował Brygadier. W suficie zachowane zostały jeszcze gwoździe z 1915 r., które podtrzymywały kabel telefonu polowego. Pokazali też miejsce, gdzie na sienniku spał Marszałek. Opowiedzieli wydarzenia z tamtych lat. Na zakończenie wizyty domownicy i goście zrobili sobie wspólne zdjęcie przed tablicą pamiątkową widniejącą na domu, upamiętniającą pobyt Piłsudskiego w ich domu w lipcu 1915 r.

Po opuszczeniu posesji państwa Golińskich wszyscy udali się w dalszą drogę w stronę Rynku. Gdy Józef Piłsudski zbliżał się do Rynku, witały go tłumy mieszkańców, Urzędowska Orkiestra Strażacka z kapelmistrzem Tadeuszem Sablem i poczty sztandarowe. Przy Ratuszu oczekiwały na Marszałka władze miasta. Po uroczystych powitaniach wszyscy wspólnie na czele z Orkiestrą Strażacką i pocztami sztandarowymi udali się do kościoła parafialnego na mszę św. w intencji Ojczyzny, którą odprawili ks. kanonik Edward Kozyra i ks. Piotr Latoch.

Przy pomniku Józefa Piłsudskiego posterunek pełnił 22. Batalion Lekkiej Piechoty w Dęblinie z 2. LBOT im. mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”. Po nabożeństwie nastąpiło uroczyste wciągnięcie flagi państwowej na maszt i odegranie hymnu państwowego, a następnie prezentacja sztandaru POW w Urzędowie przez Mariana Wójtowicza. Głos zabrali wódcy naszego miasta, m.in. Jan Woźniak, urzędujący wówczas burmistrz Urzędowa, burmistrz elekt Paweł Dąbrowski oraz prof. Marian Surdacki, a także Andrzej Rolla obecnie starosta kraśnicki. Mówcy podkreślali charakter tego szczególnego dnia 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Delegacje różnych instytucji i organizacji złożyły kwiaty i wieńce przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz pomnikiem Orłów Lwowskich na wałach urzędowskich.

Po uroczystościach oficjalnych wszyscy uczestnicy udali się na Stadion „Orla” Urzędów w sołectwie Mikuszewskie, gdzie odbył się pokaz musztry „Lanca–szabla” w wykonaniu Kawalerii Kowalów z Borowa nad Wisłą w barwach 24. Pułku Ułanów z Kraśnika. W trakcie pokazów można było posilić się prawdziwą wojskową grochówką.

Wydarzeniu towarzyszyły media, prasa, telewizja. Całość była transmitowana na telebimie umiejscowionym w Rynku przy ratuszu. Przebieg wydarzeń relacjonował Józef Baran, instruktor OK w Urzędowie. Transmisję można było również oglądać na żywo w Internecie.

W imieniu organizatorów dziękuję serdecznie przede wszystkim mieszkańcom i gościom za udział w tych uroczystościach. Dziękuję społeczności lokalnej za pomoc w przygotowaniach, które trwały niemal rok. Dziękuję za życzliwość i wyrozumiałość osobom, które spotkaliśmy na

swojej drodze podczas tworzenia scenariusza i przebiegu tego ważnego wydarzenia historyczno-patriotycznego w 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Dziękuję panu Janowi Woźniakowi, ówczesnemu burmistrzowi Urzędowa, za wsparcie, życzliwość i pomoc w przygotowaniach tej uroczystości. Dziękuję panu Jerzemu Chudziickiemu, mieszkańcowi Urzędowa i członkowi SMK „Podkowa”, za pomoc w przygotowaniach i odegranie tak ważnej roli marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Stowarzyszeniu Miłośników Koni „Podkowa” w Urzędowie na czele z ówczesnym prezesem panem Tomaszem

Nowaczyńskim. Bardzo serdecznie dziękuję rodzinie państwa Golińskich, potomkom Aleksandra Golińskiego za pomoc w przygotowaniach, udostępnienie domu, w którym przebywał marszałek Piłsudski, za życzliwość i cierpliwość, gdy podczas prób przebywaliśmy w ich domu. Dziękuję również druhowi Markowi Ambrożkiewiczowi komendantowi Miejsko-Gminnego Związku OSP w Urzędowie oraz strażakom z jednostek OSP z terenu gminy Urzędów, którzy zabezpieczali w różnych miejscach imprezę i czuwali nad bezpieczeństwem uczestników uroczystości.

Elżbieta Kuśmiderska

W hołdzie walczącym o wolną Polskę

W setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, 11 listopada 2018 r. o godz. 18.00 w Ośrodku Kultury w Urzędowie odbył się „Wieczór pieśni patriotycznych i wojskowych”. Celem tej uroczystości było uczczenie pieśnią i poezją Polaków, a szczególnie urzędowian, którzy walczyli o wolność ojczyzny, poczynając od Konfederacji Barskiej po wolne związki zawodowe „Solidarność”.

Najpierw wystąpiła orkiestra strażacka. Przy jej dźwiękach zgromadzeni odśpiewali cztery zwrotki hymnu narodowego.

Z kolei nastąpiła prezentacja sztandaru Polskiej Organizacji Wojskowej z 1916 r., na którym widnieje napis: „Żyj swobodo, Polsko żyj”. Ten sztandar ufundowały i wyhaftowały cztery urzędowianki: Wanda z Holców



Legionista Piotr Pomykalski w czapce „maciejówce”



Sabina Pomorska z domu Pomykalska z mężem Tadeuszem i synem Stanisławem



Józef Piłsudski ze sztabem

Kuśmiderska, Wiktoria z Wojtuszkiewiczów Gzdańska, Sabina z Pomykalskich Pomorska i Regina Gałkowska – członkinie urzędowskiej Ligi Kobiet; Sabina Pomorska i Regina Gałkowska należały do Polskiej Organizacji Wojskowej. Prezentowany sztandar został wręczony przez LK komendantowi POW Piotrowi Pomykalskiemu 26 grudnia 1916 r. podczas mszy św. w urzędowskim kościele.

Piotr Dąbrowski, wnuk peowiaka Nikodema Gzdańskiego, przedstawił historię czapki „maciejówki” oraz zaprezentował ją zebrany, podkreślając, że nosili ją legionieści z Urzędowa, a potem stała się ona częścią umundurowania członków POW.

Orkiestra strażacka pod batutą kapelmistrza Tadeusza Sabła wykonała kilka melodii legiono-

wych i patriotycznych. Chwilę potem Grupa Literacka „Preludium” przedstawiła program artystyczny. Rozpoczęła go Aleksandra Surdacka pieśnią Jana Pietrzaka *Taki kraj*. Członkowie „Preludium” wraz z publicznością śpiewali następujące utwory: *Pieśń Konfederacji Barskiej*, *Bartoszu, Bartoszu, Warszawianka*, *Bywaj dziewczę zdrowe*, *Marsz Pierwszej Brygady*, *Lwowskie dzieci*, *Rozkwitały pąki białych róż*, *Szwolężerowie*, *Wojenka, wojenka*, *Dziś do ciebie przyjść nie mogę* (wykonanie solowe Kazimierza Smolińskiego), *Czerwone maki*, *Marsz „Zapory”*, *Ojczyzno ma*. Członkowie „Preludium” oraz gościnnie występujący wykonawcy recytowali wiersze: Antoniego Słonimskiego *Polska*, Stanisława Piółuna-Noyszewskiego *Ojczyźnie*, autora nieznanego *Miała Polska biedę*, Adama Asnyka fragment sonetu *Nad głębiami*, Eugeniusza Małaszewskiego *Wojenka wielka pani*, Kazimierzy Iłłakowiczówny *Lament nad poległym* i Leopolda Staffa *Polsko, nie jesteś Ty już niewolnicą*. Recytujący wiersze oddawali hołd bohaterom, składając białe i czerwone róże przed sztandarem POW. Całości towarzyszyła prezentacja obrazów i zdjęć ściśle związanych z tematyką wieczoru.

dalskiej – Marię i Krystynę, które przybyły do nas na obchody setnej rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę z dalekiego Wałbrzycha.

Śpiewającym pieśni akompaniował instruktor OK Jan Kowal. Gościnnie wystąpili: Alicja Puacz, Agata i Paweł Kuśmiderscy z ZSO im. Władysława Jagiełły oraz



Uczestnicy wieczoru patriotycznego 11 listopada 2018 r.



Potomkowie kobiet, które haftowały sztandar POW

Na zakończenie Aleksandra Surdacka wykonała utwór Marka Grechuty *Ojczyzna*. Dyrektor OK Teresa Kaźmierak podziękowała „Preludium” za przygotowanie i przeprowadzenie wieczornicy, a publiczności za liczne przybycie na uroczystość. W tym „Wieczorze” uczestniczył gość specjalny – Józef Piłsudski, w którego wcielił się Jerzy Chudzicki, mieszkaniec przedmieścia Rankowskiego. Pani dyrektor serdecznie podziękowała mu za udział w realizacji programu „Wjazd Józefa Piłsudskiego do Urzędowa” 10 listopada 2018 r. W dowód uznania i sympatii dla specjalnego gościa publiczność zaśpiewała radośnie tradycyjne *Sto lat*.

Prowadzący spotkanie instruktor OK Józef Baran szczególnie serdecznie powitał wnuczki Wiktorii Goz-

Aleksandra Surdacka – uczennica klasy maturalnej LO im. Tadeusza Kościuszki w Kraśniku.

Dzień 11 listopada 2018 r. przędzie do historii Urzędowa jako jedyny w swym rodzaju i niepowtarzalny. Na sali panował podniosły patriotyczny nastrój. Uczestnicy z wielkim zaangażowaniem śpiewali pieśni i w skupieniu słuchali recytowanych wierszy. Niemym świadkiem tego zdarzenia był 102-letni, pięknie oświetlony sztandar Polskiej Organizacji Wojskowej, górujący nad sceną. Według obliczeń pani Teresy Kaźmierak „Wieczór pieśni patriotycznych i wojskowych” zgromadził ok. 300 osób. Oby tak było każdego roku w Święto Niepodległości.

Na zakończenie spotkania potomkowie i krewni kobiet, które wyhaftowały sztandar, stanęli przy znaku POW, a instruktor OK Lech Dudziński uwiecznił ich na wspólnym zdjęciu. Wielu ludzi w ten wieczór fotografowało się z Jerzym Chudzickim, który występował w roli marszałka Piłsudskiego.

W imieniu Grupy Literackiej „Preludium” dziękuję wszystkim uczestnikom świątecznego spotkania za wspólne śpiewanie pieśni, pani Marii Rej i jej córce Małgorzacie za ufundowanie i wykonanie kwiatów, a panu Piotrowi Dąbrowskiemu za wykład o „maciejówce”. Ciepłe słowa kieruję pod adresem najmłodszych wykonawców: Aleksandry Surdackiej, Alicji Puacz, Agaty i Pawła Kuśmiderskich.

Wszystkim uczestnikom dziękuję za to, że byliśmy w ten wieczór razem.

Marian Surdacki

Odsłonięcie Pomnika Wolności na Rynku w Urzędowie

Odsłonięcie i poświęcenie pomnika dedykowanego urzędownikom poległym i walczącym za ojczyznę odbyło się 9 grudnia 2018 r., w stulecie odzyskania niepodległości. Prawie czterometrowy monument, przedstawiający postać anioła z brązu, na granitowym cokole, z rozpostartymi skrzydłami na kształt stylizowanej mapy Polski, z rozerwanym łańcuchem niewoli w rękach, stanął w urzędowskim Rynku. Oficjalna ceremonia miała oprawę wojskową z udziałem żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej i lotników z Dębina. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele parafialnym. Przewodniczył jej ks. abp prof. dr hab. Stanisław Wielgus, zaś koncelebrantami byli ks. prof. Czesław Krakowiak oraz nasi rodacy: ks. komandor Janusz Bąk i ks. Tomasz Mital. Tuż po rozpoczęciu mszy św. przemówił miejscowy proboszcz ks. Edward Kozyra: „Przeżywamy dzisiaj drugą niedzielę Adwentu, dziewiętnasty dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie [...]. W starożytności wzajemna pomoc materialna była cechą wyznawców Chrystusa. Nasi bracia na Wschodzie potrzebują środków do funkcjonowania w trudnych warunkach życiowych. Drugi wymiar, to wymiar ojczyzniany. Obecna mszę świętą sprawujemy w intencji ojczyzny. Jest ona połączona z poświęceniem pomnika na stulecie odzyskania niepodległości, który stoi w naszym urzędowskim Rynku. A więc skupmy się na świętowaniu setnej rocznicy odzyskania niepodległości Polski. Ten dzień świętowania niech będzie błaganiami o ducha mądrości [...]. W krótkich słowach pragnę przywitać jako gospodarz miejsca wszystkich, którzy przybyli na naszą uroczystość. W sposób szczególny witam bardzo serdecznie ks. arcybiskupa Stanisława Wielgusa, który po raz trzeci za mojego pobytu w Urzędowie przybywa do naszej parafii. Mam do niego wielką sympatię”. Następnie ks. Kozyra powitał pozostałych gości: dr. hab. Przemysła Czarneka – wojewodę lubelskiego, Jarosława Stawiarskiego – marszałka woj. lubelskiego, pułkownika pilota dr. Konrada Madeja – szefa szkolenia 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego w Dębnie wraz z małżonką, Pawła Dąbrowskiego – burmistrza miasta Urzędów, Krzysztofa Starucha – starostę pow. kraśnickiego, prof. dr. hab. Tomasza Panfila – naczelnika Biura Edukacji Narodowej IPN w Lublinie, ks. prof. dr. hab. Czesława Krakowiaka (KUL), dr. hab. Wiesława Partykę (KUL), prof. dr. hab. Wojciecha Tanasia z małżonką (Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie), prof. dr. hab. Andrzeja Surdackiego z małżonką (Uniwersytet Medyczny w Krakowie), dr. Marka Kosa – radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego, Zbigniewa Młynca – prezesa Zarządu Głównego WiN w Lublinie, Stanisława Gajewskiego – prezesa Za-

ządu Koła WiN w Urzędowie, ks. komandora Janusza Bąka, byłego burmistrza Urzędowa Jana Woźniaka oraz wszystkich zgromadzonych na uroczystości.

Homilię w duchu patriotycznym wygłosił ks. arcybiskup Stanisław Wielgus [jej treść w całości przytaczamy na stronie 22], a na zakończenie w imieniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika przemówił jego przewodniczący prof. Marian Surdacki:



Msza św. w urzędowskim kościele. Od lewej: ks. Janusz Bąk, abp Stanisław Wielgus, ks. kan. Edward Kozyra

„Drodzy Parafianie. Szanowni Państwo. Dziękuję przede wszystkim ks. prof. dr. hab. Stanisławowi Wielgusowi – Arcybiskupowi Seniorowi Archidiecezji Warszawskiej, za przybycie do ukochanego Urzędowa. Dziękuję Mu jako wiernemu i gorliwemu duszpasterzowi, ale jednocześnie jako rektorowi KUL w latach 1989–1998. Byłem wtedy Jego pracownikiem, a On moim »chlebowodawcą«. Wychowankiem KUL jest też obecny dzisiaj Pan wojewoda lubelski prof. Przemysław Czarnek. Dumny jestem, że miałem takiego Rektora, który był i jest zarazem wybitnym naukowcem. Bardzo dziękuję, że zechciał ks. Arcybiskup spontanicznie, bez wahania przyjąć zaproszenie i zdecydował się wygłosić patriotyczną homilię. Przy tego typu wydarzeniu nikt nie mógł lepiej tego uczynić. Ks. Wielgus nigdy nie bał się stawać w prawdzie, która przez całe Jego życie była wartością najwyższą. Właśnie wczoraj uczestniczyłem w akcie poświęcenia pomnika ks. prof. Idziego Radziszewskiego, fundatora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i jego pierwszego rektora. Uczelnia ta powstała również sto lat temu (w 1918 r.), równoległe w czasie gdy Polska odzyskiwała niepodległość. Spotkany na tej uroczystości metropolita lubelski arcybiskup Stanisław Budzik, gdy powiedziałem, że żałujemy, iż nie będzie na uroczystości poświęcenia pomnika w Urzędowie, powiedział, że na pewno ks. arcybiskup

Wielgus godnie go zastąpi, ponieważ nikt nie jest w stanie lepiej przemówić i uświetnić tego typu patriotyczno-narodowo-kościelnego wydarzenia”. Mógłby to zrobić tylko śp. ks. Aleksander Baca – tej myśli, która towarzyszyła mi w czasie mszy, nie wypowiedziałem jednak w kościele, ale czynię to teraz.

„Nie ma w dziejach Państwa Polskiego i Urzędowa donioślejszej rocznicy i daty niż rok 2018. Mija bowiem równe sto lat od wskrzeszenia naszej uciemiężonej przez 123 lata przez zaborców Ojczyzny. Należy pamiętać, że tylko przez połowę ostatnich stu lat cieszyliśmy się autentyczną wolnością, która przerwana została najpierw przez okupantów w czasie drugiej wojny światowej, a następnie przez protektorat Związku Radzieckiego i jego wojsk. Dziś, kiedy znowu żyjemy w wolnej Ojczyźnie, postanowiliśmy uczcić i upamiętnić naszych walecznych poprzedników dedykowanym im pomnikiem.

Na pomniku wyryta jest inskrypcja »W hołdzie mieszkańcom Urzędowa poległym i walczącym za Ojczyznę. W 100-lecie odzyskania niepodległości. Urzędowanie«. W zamyśle inicjatora i idei całego pomnika jest uczczenie urzędowian walczących o wolną Polskę w ciągu całego



Burmistrz Urzędowa Paweł Dąbrowski przemawia przed odsłonięciem pomnika

dwudziestego wieku, a więc: I wojna światowa, POW, Legiony Polskie, Orłęta Lwowskie, wojna polsko-sowiecka, kampania wrześniowa, fronty II wojny światowej, podziemie niepodległościowe, Żołnierze Wyklęci, więźniowie łagrów i obozów koncentracyjnych, polegli w Katyniu i na Gólgocie Wschodu, więźniowie PRL-u. Pomnik jest podziękowaniem za największą wartość, za odzyskaną wolność – za wolność, którą krzyżami i pomnikami się mierzy. Gdy zgaśnie pamięć ludzka, kamienie mówić będą”.

Oprawę liturgiczną mszy świętej przygotowali Waldemar Rzepecki, Jacek Grabowski, Barbara Brożek, Małgorzata Brożek i Tomasz Plichta oraz ministranci i chór parafialny pod kierunkiem Jana Kowala.

Po zakończeniu mszy św. wszyscy zgromadzeni w kościele parafialnym i inni przybyli na uroczystość przemaszerowali w szyku wojskowym z orkiestrą przed nowy pomnik.

Przed pomnikiem jako pierwszy przemówił burmistrz Urzędowa Paweł Dąbrowski: „Pozdrawiam wszystkich mieszkańców gminy i królewskiego miasta Urzędowa, tych, którzy się tutaj znajdują, jak również tych, którzy są poza granicami kraju. Stulecie odzyskania niepodległości jest na pewno chwilą, kiedy mamy okazję być dumni, z tego, że jesteśmy Polakami, być dumni, że mamy tożsamość narodową, o którą ześmy walczyli. Ale na kanwie tych obchodów, taka się narzuca refleksja i pytanie, co dalej z tą Polską? Do czego nas doprowadzi odstępowanie od wiary katolickiej, od chrześcijańskiego nauczania w rodzinie, od bycia narodem i podważanie istoty państwa? Mam nadzieję, że ludzie się opamiętają i będą czcić tę Ojczyznę. Dlatego życzę wszystkim, żeby wszyscy byli dla siebie mili, sympatyczni, otwarci na drugiego człowieka, szanowali jeden drugiego. Tego sobie i państwu życzę”.

Następnie swoją refleksję wyraził wojewoda lubelski Przemysław Czarnek: „Ten pomnik ma pokazywać wielką walkę, wielką odwagę wszystkich tych, którzy do niepodległości nas doprowadzili. Ma nam także pokazywać, że jeśli chcemy tę niepodległość na przyszłość przekazać naszym następcom i młodym pokoleniom, które przyjdą po nas, to my, ludzie, którzy trzymamy się fundamentów chrześcijaństwa nie możemy być bierni. Aktywność ludzi dobrych zawsze spowoduje zwycięstwo dobra nad złem, czego wszystkim Państwu życzę”.

Po nim głos zabrał Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego, który powiedział: „Kochani, ja Urzędów znam od kilkudziesięciu lat. Zawsze dziwiłem się, że ludzie związani z Urzędowem są tak dumni, są tak ambitni i po prostu wyróżniają się wśród mieszkańców okolicznych miejscowości. Można być dumnym z tego pomysłu w 100-lecie niepodległości, z tego, że postarano się o takie uwieńczenie naszych dążeń do wolności przed stu laty. Dziękuję wszystkim. Dziękuję twórcy Andrzejowi Krawczakowi, który ten pomnik wykonał. Dziękuję Panie Profesorze Marianie. Dziękuję mieszkańcom Urzędowa. Dziękuję Pawle [Dąbrowski – M.S.], że jesteś i firmujesz to wszystko”.

Jako ostatni wystąpił prof. Marian Surdacki, wygłaszając następujące myśli: „Ja chciałbym, żeby ten pomnik był swego rodzaju symbolicznym mauzoleum bohaterów urzędowskich, którzy polegli i walczyli za Ojczyznę. Wielu z nich nie ma swoich grobów. Są tacy także w mojej rodzinie, że nie wiem gdzie są pochowani, np. mój brat stryjeczny. Ten pomnik nawiązuje do powstałego w 1925 r. Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie, którego ideą było uczczenie bezimiennych żołnierzy poległych w walce o niepodległość. Tak jak Ojczyzna, nie posiada barw politycznych, partyjnych i wyznaniowych, ma być pomnikiem zgody, symbolem więzi międzypokoleniowej, nośnikiem tradycji patriotycznej i wzorcem postępowania dla najmłodszych. Niech stanie się grobem i pomnikiem Ojczyzny. Zlokalizowany w centralnym publicznym miejscu spełni na pewno funkcję edukacyjną, zwłaszcza

w stosunku do dzieci i młodzieży. Niech się przy nim przybawający ludzie pomodlą i zmówią Zdrowaś Maryjo za dusze urzędowian walczących i poległych za Ojczyznę”.

Poniżej część tekstu, który, z uwagi na ograniczenia czasowe, nie został wygłoszony przed pomnikiem:

„Pomnik jest symbolem odrodzenia Ojczyzny, zbiegającego się czasowo z odrodzeniem »nowego miasta«. Jako inicjatywa społeczno-obywatelska stanowi dar ludzi z Urzędowa i z niego pochodzących dla nowego miasta i jego dawnych bojowników.

Umieszczenie »Anioła« w Rynku posiada wydźwięk narodowo-patriotyczny, ale i sakralny. Podkreśla chrześcijańskie korzenie naszej kultury i tożsamości. W Rynku stanął dumny, wszechmocny »Anioł Wolności – Anioł Zwycięstwa«, symbol świętości, potęgi, odrodzenia



Moment odsłonięcia pomnika

Ojczyzny. Zostanie on Patronem Naszego Miasta, chroniącym je przed nieszczęściami. Skierowany anielskim obliczem w stronę parafialnej świątyni, obejmuje skrzydłami miasto i jego mieszkańców. Niech sprawi, byśmy już nigdy nie musieli za wolność krwi przelewać.

Poprzez ufundowanie pomnika nawiązaliśmy do naszych poprzedników, którzy pamiętali o bohaterstwie swych synów. Oni w okresie II Rzeczypospolitej uczcili odzyskanie niepodległości i walkę Polaków o najwyższą dla każdego narodu i człowieka wartość, jaką jest WOLNOŚĆ. Ci biedni ludzie, poranieni wojną, w większości analfabeci, ufundowali stojące do dzisiaj kamienne monumenty poświęcone Józefowi Piłsudskiemu i Orłętom Lwowskim. Przyświecało im motto: Gdy gaśnie pamięć ludzka, kamienie mówić będą. I choć oni odeszli, a wśród ich następców i obecnego pokolenia zatarła się nieco pamięć, kamienie te nadal mówią i mówić będą. Tak samo będzie z naszym pomnikiem.

Liczne w Urzędowie pomniki mają charakter partykularny, choć łączy je idea walki wyzwoleniczej polskich żołnierzy, to jednak każdy z nich posiada konkretne przesłanie. Są bardzo ważne, lecz brak było tego najważniejszego, ogólnego, Pomnika Bohaterów Urzędowskich – Pomnika Małej Ojczyzny Urzędowskiej, łączącego wszystkie pokolenia poległych za wolność kraju, ukazu-

jącego wyjątkowy patriotyzm urzędowian, co podkreślał prezydent RP Andrzej Duda (»drugi Londyn«, plany wysiedlenia na Mazury)”.

Po przemówieniach, na komendę wojskową, wciągnięto flagę narodową na maszt i odegrano hymn państwowy, po czym poświęcenia monumentu dokonał arcybiskup Stanisław Wielgus, mówiąc: „Panie Boże pobłogosław ten pomnik, który upamiętnia ofiary i w słowach wyrytych w kamieniu utrwała w pamięci ich bohaterstwo, które w przyszłości przypominać będą pokoleniom Polaków o cenie miłości Boga i Ojczyzny. Przez Chrystusa pana naszego Amen”.

Odsłonięcia pomnika i przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Paweł Dąbrowski, wojewoda Przemysław Czarnek, marszałek Jarosław Stawiarski, prof. Marian Surdacki i członek SKBP Tomasz Nowaczyński. Następnie przed pomnikiem złożono wiązanki kwiatów, w kolejności: wojewoda lubelski, przedstawiciel wojska, marszałek woj. lubelskiego, przedstawiciele młodzieży, samorząd gminy Urzędów, starosta kraśnicki, Towarzystwo Ziemi Urzędowskiej, Zarząd Główny Obszaru Lublin Związku Koła WiN, Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Stowarzyszenie „Podkowa” w Urzędowie. Po odegraniu na trąbce melodii *Jak to na wojence ładnie*, odprowadzono poczty sztandarowe do miejsca postoju.

Dalsze uroczystości, już bez udziału wojska, odbywały się w Ośrodku Kultury w Urzędowie. Zainaugurował je burmistrz Paweł Dąbrowski słowami: „Miód na moje serce, jak widzę ile ludzi dzisiaj jest. Serdecznie witam Państwa. Przede wszystkim chciałem jeszcze raz powitać samorządowców. Niestety już opuścił nas Pan wojewoda, ale pozdrawiamy go. Radnych i przede wszystkim Państwa i Fundatorów, bo to dzięki Państwu mamy tę uroczystość. Widzimy, że i pogoda się z nami łagodnie obesza, więc jeszcze raz serdecznie witam wszystkich. Teraz prosiłbym, żeby może Pan Andrzej Rolla przeczytał pewien list – od kogo to on powie”.

Andrzej Rolla: „Szanowni Państwo, na dzisiejszą okoliczność list wystosował pan Jarosław Sellin wiceminister kultury, pełnomocnik do spraw obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. [list ministra Sellina reprodukuje obok – M. S.] Dziś jest to znak, że ten pomnik łączy, że ci ludzie, którzy może w chwilach wątplenia nie chcieli tego pomnika, dziś dla dobra ojczyzny przekonali się, że ten pomnik jest słuszną sprawą, że ten pomnik łączy nas wszystkich dla dobra naszej Świętej Rzeczypospolitej. I za to Panie Profesorze, że Pan tego dokonał niech panu Pan Bóg błogosławi”.

Po nim dwa listy gratulacyjne od Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i od Marszałka Senatu RP odczytał Józef Baran [oba listy zamieszczamy na sąsiedniej stronie – M. S.].

Prowadząc dalszą część spotkania, nawiązując do idei anioła, Ewa Surdacka powiedziała: „Słowo »anioł« w najpiękniejszej Księdze Świata pojawia się 300 razy. I niech mottem tego spotkania będą słowa psalmu 91, gdzie jest napisane »Bom swoim aniołom dał rozkaz o Tobie, aby



MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
SEKRETARZ STANU

PEŁNOMOCNIK RZĄDU DO SPRAW OBCHODÓW
STULECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Jarosław Sellin

Warszawa, 09 grudnia 2018 r.

Szanowni Państwo,

rok 2018 to czas świętowania wyjątkowego jubileuszu - setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Dzięki wytrwałej pracy, odwadze i poświęceniu pokoleń Polaków możemy dziś wspólnie cieszyć się niepodległym krajem. Wielki sukces naszych przodków, jakim było odzyskanie niepodległości i odbudowa wolnego państwa, jest dla nas powodem do dumy i wyzwaniem na obecny czas.

Sto lat temu dzięki wspólnemu wysiłkowi militarnemu, politycznemu, kulturalnemu i społecznemu, Polacy nie tylko odzyskali utraconą ponad wiek wcześniej niepodległość, lecz także stworzyli podwaliny nowoczesnego państwa. Za sprawą tworzonej literatury, sztuki, wzornictwa przemysłowego, architektury czy muzyki znaleźli się w głównym nurcie światowej kultury, zyskując sławę i uznanie. Szacunek do przeszłości nie stał się obciążeniem, ale mobilizacją do dalszego rozwoju.

Dziś - podobnie jak sto lat temu, kiedy Niepodległa połączyła podzielony zaborczymi granicami naród - świętowanie stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości jest wydarzeniem przeżywanym wspólnie, łączącym Polki i Polaków. Obchody służą nie tylko uczczeniu dokonań z przeszłości, lecz staną się również zachętą do budowania wspólnej przyszłości.

Inspiracją dla wspólnego świętowania są wartości szczególnie ważne dla Polaków: wolność, poszanowanie godności człowieka i jego praw oraz solidarność. Wszystkie z nich widoczne są również w działaniach podejmowanych przez Państwa, co bez wątpienia zasługuje na najwyższe uznanie.

Niezmiernie cieszy mnie Państwa zaangażowanie, zapał i chęć do codziennego pokazywania, że Niepodległa jest dobrem najwyższym, za które nasi przodkowie przelali krew. Wyrazem wdzięczności i pamięci o bohaterach jest ten pomnik, wyraz hołdu dla mieszkańców Urzędowa i Gminy, którzy polegli w walce za wolność Ojczyzny.

Serdecznie dziękuję mieszkańcom w wkład w obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę. Dziękuję za pamięć o bohaterach, którym zawdzięczamy wolność. Niech ich postępowanie będzie dla nas wzorem do naśladowania.

ul. Krakowskie Przedmieście 15/17, 00-071 Warszawa, Tel.: 22 42 10 445; fax: 22 826 77 22, e-mail: jsellin@mkiidn.gov.pl



KANCELARIA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PODSSEKRETARZ STANU
Wojciech Kołarski

Warszawa, 11 listopada 2018 roku

Pan
Profesor Marian Surdacki
Przewodniczący
Spółczesnego Komitetu
Budowy Pomnika 100-lecia Niepodległości
w Urzędowie

Szanowny Panie,

mam przyjemność przekazać - w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Andrzeja Dudy - wyrazy wdzięczności i podziękowanie za Państwa inicjatywę, poprzez którą włączyli się Państwo w obchody wielkiego narodowego jubileusza i która została objęta Patronatem Narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Stulecie Odzyskania Niepodległości.

Historia, tradycja i kultura narodowa zawsze były fundamentem tożsamości Polaków. To w nich przejawia się nasze przywiązanie do najwyższych wartości, takich jak wolność i niepodległość. O tym wszystkim przypomniał wydany nakładem Kancelarii Prezydenta RP reprint „Kalendarza Niepodległości”, który ukazał się po raz pierwszy w roku 1939, aby - jak napisał ówczesny wydawca - „dać nabywcy aktualną lekturę w dwudziestą rocznicę odzyskania Niepodległości”.

Jest to kronika obejmująca niemal cztery tysiące ważnych dla naszych dziejów wydarzeń z lat 1914-1939, czyli kompendium wiedzy o tym, co miało miejsce w okresie bezpośrednio poprzedzającym odzyskanie niepodległości i w czasach II Rzeczypospolitej. Wyrażam przekonanie, że to wyjątkowe świadectwo zjawisk, faktów i dokonań, które zapisywała nasza historia będzie nie tylko cenną pamiątką, ale także inspiracją do pracy dla dobra Państwa społeczności lokalnej i całej naszej Ojczyzny.

Raz jeszcze dziękuję za Państwa zaangażowanie w obchody Setnej Roczniczy Odzyskania Niepodległości Polski. Proszę przyjąć życzenia wszelkiej pomyślności oraz wielu sukcesów w kolejnych przedsięwzięciach, które służą budowie nowoczesnego państwa.

1918-2018
Z szacunkiem

MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Stanisław Karwowski

Warszawa, 30 listopada 2018 r.

Pan
prof. dr hab. Marian Surdacki
Prezes
Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej

Szanowny Panie Prezesie,

odpowiadając na zaproszenie do objęcia honorowym patronatem uroczystości odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Odzyskania Niepodległości, która odbędzie się 9 grudnia br. w Urzędowie uprzejmie informuję, że wyrażam zgodę.

Pamięć o tamtych wydarzeniach, o ludziach stających do walki o wolność naszej Ojczyzny i ich dokonaniach w odradzającej się po 123 latach zaborów Polsce jest naszym obowiązkiem i szczególną powinnością przekazywania jej młodemu pokoleniu.

Wszystkim, którzy przyczynili się do upamiętnienia 100. rocznicy Odzyskania Niepodległości, a w szczególności Społecznemu Komitetowi Budowy Pomnika, składam najserdeczniejsze wyrazy uznania.

Z poważaniem

strzegli go na wszystkich twych drogach. Na rękach będą Cię nosili, abyś nie uraził swej stopy o kamień”.

Przed następnym punktem programu Tomasz Wyka powiedział: „Nim rozpoczniemy część artystyczną, proszę jeszcze Panie Profesorze – główny inicjatorze tego przedsięwzięcia, o zabranie głosu”.

Słowa Mariana Surdackiego: „Dziękuję bardzo. Jestem szczęśliwy, że udało się ten zamiar, który powstał dwa lata temu, zrealizować. »Anioł Wolności« usytuowany jest w centralnej części rynku, w przestrzeni publicznej. Ma to ogromne znaczenie, ponieważ musi być i będzie dostępny dla wszystkich ludzi. »Anioł Wolności« poświęcony poległym i walczącym za ojczyznę mieszkańcom Urzędowa ma dwojaki wydźwięk: narodowo-patriotyczny, a z drugiej strony edukacyjny. Co do narodowego nie muszę udowadniać, natomiast gdy chodzi o edukacyjny, ma budować tożsamość narodową, kulturę naszego kraju, ma uczyć młodzież patriotyzmu, przypominać o wielkich czynach i przygotowywać obecną młodzież do gotowości, gdyby nie daj Boże, tej Ojczyzny wypadło jeszcze kiedyś bronić. Mam nadzieję, że »Anioł Wolności«, który swoimi skrzydłami rozpościera się i obejmuje cały Rynek i skierowany jest w stronę kościoła, będzie bronił przed nieszczęściami, jakie mogłyby się wydarzyć. Proces budowy pomnika porównałbym do zrywu narodowego przed drugą wojną światową, kiedy ludzie oddawali

swoje medaliki, pierścionki, wpłacali drobne monety na armię polską w obliczu zagrożenia ze strony wroga niemieckiego. A tutaj i teraz nie było wojny, ale mieszkańcy Urzędowa hojnie sypnęli groszem na pomnik, który jest symbolem upamiętniającym tamtych ludzi, którzy składali się na wojsko i walczyli za Polskę. Więc zjednoczyła nas jakaś idea, dlatego warto wykorzystać tę integrację społeczeństwa. Bo to nie jest łatwo zebrać sto tysięcy złotych w ciągu niecałego roku. A gdybyśmy mieli potrzebę, jestem przekonany, że następna taka suma by wpłynęła. Gdyby jeszcze jakakolwiek sytuacja czy potrzeba patriotyczno-narodowa zaistniała, teraz jestem przekonany, że społeczeństwo nasze, przynajmniej urzędowskie, jest społeczeństwem dojrzałym, gotowym do poświęceń. Oby jednak nie musiało się poświęcać w walce za Ojczyznę”.

Po tym o głos poprosiła prof. Zyta Grabowska: „Mówimy tu o fundatorach. Ale proszę Państwa, największym fundatorem jest tutaj wśród nas Pan Profesor, dlatego że od pomysłu do realizacji co prawda upłynął krótki okres, ale ile Pan Panie Profesorze w to włożył serca, trudu, nie wiem czy wszyscy sobie z tego zdają sprawę. I za to wszystko bardzo, bardzo serdecznie dziękuję”.

Kolejnym punktem programu była część artystyczna, w której zaprezentowano montaż słowno-muzyczny „Drogi do niepodległości” w wykonaniu młodzieży z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. W. Jagiełły w Urzędowie. Opiekunami młodych artystów byli Monika Jastrzębska, Agnieszka Mańkowska oraz Berandetta i Krzysztof Tokarczykowie.



Występ młodzieży z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. W. Jagiełły w Urzędowie

Po występie dzieci i młodzieży zaprezentowano poezję dotyczącą Urzędowa. Anna Puacz wyrecytowała wiersz *Anioł Wolności* Jerzego Kowalewskiego z Chicago, zaś Józef Baran wiersz *Urzędowiaczy w I wojnie światowej* śp. Adama Gajewskiego. Po nich na scenie wystąpiła uczennica III klasy LO, utalentowana Aleksandra Surdacka, przedstawiając w wersji muzycznej utwór *Wolność*, a następnie cztery utwory – piosenki patriotyczne wykonał „Vox Celestis” pod kierunkiem Jana Kowala.

Po tym po raz kolejny włączył się współprowadzący konferansjerkę Tomasz Wyka: „Bardzo proszę o zabranie głosu kolejny raz prof. M. Surdackiego. Myślę, że już na spokojnie, po tylu nie przespanych nocach. Pomnik już stoi. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni”.

Marian Surdacki: „Teraz chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do ufundowania pomnika. Nie chciałbym, żeby ktokolwiek poczuł się urażony. Może wrócę jeszcze do lokalizacji. Mianowicie pomnik stanął, gdzie powinien stać i to jest całe szczęście. Były pewne trudności, nie będę do nich wracał. Ale niektóre miasta, gdzie pomniki się buduje czy próbuje się budować, nie mogą pokonać trudności organizacyjnych, a nam się to udało. Pomnik stanął i z tego się cieszymy. Radzie miasta, która wyraziła zgodę na budowę pomnika w tym miejscu, należy się szacunek. Ten pomnik będzie przez wieki stał, jeśli jakieś kataklizmy wojenne nas nie spotkają.

W budowie tego pomnika nieocenione zasługi ma Pan Tomasz Nowaczyński, który jeszcze wczoraj, niemal w ostatniej chwili montował pomnik, angażując swoje siły fizyczne, choć przecież nie jest już juniorem. Jego zasług zwłaszcza w aspekcie inwencyjnym i organizacyjnym, ale również fizycznym i budowlanym nie sposób wymierzyć i wycenić. W podróży za materiałem poświęcał swój czas, samochód, benzynę, w obliczu pewnego kryzysu i czasowego zagrożenia pojechał osobiście swym samochodem transportowym do Krakowa i przywiózł do Urzędowa ten pomnik.

Pomnik powstał w wyniku składek, ofiarności, wielkiej życzliwości mieszkańców Urzędowa i innych miejscowości. Mamy około 280 fundatorów, ofiarodawców. Wszystkim im należą się wielkie słowa uznania i szacunku. Naturalnie były składki większe i mniejsze. Zaczę od tych większych, nie będę tu personalnie wymieniał, ale jeśli dobrze pamiętam było blisko dziesięć składek po 2000 zł. Zdarzały się też datki mniejsze, poczynając od 20 zł. Zgodnie z Ewangelią i niejako personalistycznym podejściem do człowieka, bardzo cenilem te małe składki, ten »wdowi grosz«. Wiem, że dla niektórych 20 złotych znaczyło tyle co dla innego suma sto razy wyższa. Dlatego wszyscy są ważni, wszyscy złożyli się na ten piękny efekt.

W sposób szczególny chciałbym podziękować osobom, które mnie wspierały moralnie. Bez nich pomnik być może by nie zaistniał, przynajmniej w tym miejscu. Bo wartości materialne są istotne, ale czasem duchowe są jeszcze ważniejsze, dlatego pomoc duchowa, wsparcie psychiczne, moralne w sytuacjach kryzysowych ma znaczenie decydujące. Wyrażam więc szacunek dla Pani Hani Bąk, Leopolda Erazma Gałkowskiego i Janusza Cieślackiego, którzy mobilizowali mnie w momentach ogromnej, negatywnej z niektórych stron presji, w chwilach najbardziej trudnych, gdy całe dzieło było zagrożone. Szacunek także dla tych, co ciągle »chodzili za pomnikiem«, choćby zapraszając gości i ofiarodawców na dzisiejszą uroczystość. Chodzi tu o: Hannę Bąk, Tomasza Plichtę, Grażynę Gajewską, Kazimierę Pomorską. Chciałbym podkreślić ogromną solidarność naszych weteranów. To oni na początku bardzo mocno wsparli nas finansowo. Wielkie słowa uznania dla Pana Stanisława Gajewskiego »Stasia«. To On przyczynił się do tego, że pomnik stanął w tym miejscu, bezkompromisowo żądając zlokalizowania go w Rynku. Weterani-kombatanci przekazali też bardzo wysokie kontrybuty pieniężne. Dziękuję Zarządowi Głównemu WiN na czele z jego prezesem Zbigniewem Młyńcem, innym Kołom, Obszarowi Wschodniemu Lu-

blin Zrzeszenia WiN i Pani Teodozji Paczos oraz tym, którzy ze względu na wiek są dzisiaj nieobecni (np. Jan Grabowski). Pomnik jest wynikiem zbiorowej mobilizacji i poparcia społecznego. Jestem mile zaskoczony postawą urzędowian. Mieliśmy parę lat temu w Polsce okres walki z historią, patriotyzmem, o czym sam pisałem w swoich artykułach. Jednak okazuje się, że nie jest źle z tym patriotyzmem, jest nawet dość dobrze, a po dzisiejszym wystąpieniu artystycznym młodzieży jestem przekonany, że nawiązuje ona do postaw wychowawczych okresu międzywojennego. Ale to nie bierze się z niczego. Jest wynikiem wielkiej pracy organicznej nauczycieli i wychowawców. Ja nawet nie wiem, kto to zrobił, jednak ta młodzież została przez kogoś wychowana. Trzeba tę młodzież nadal konsekwentnie wychowywać, w czym na pewno pomoże dziś poświęcony pomnik.



Józef Baran czyta list Jerzego Kowalewskiego

Podam jeszcze pewien przykład. Jeden Pan (H.P.) z początku Zakościelnego, dzisiaj obecny, gdy wstąpiłem do jego domu, zachęcając do wsparcia pomnika, od razu zaoferował pomoc finansową. Kiedy mu dziękowałem, powiedział, że nie wolno dziękować, bo to jest narodowy obowiązek i powinność każdego Polaka. Imponująca była postawa seniorki Leontyny Żyszkiwicz z BęcZYna, jednej z pierwszych ofiarodawczyń, która półtorę emerytury poświęciła na tak – jak ciągle podkreślała – »wielkie dzieło«. Z kolei prof. Andrzej Surdacki z Krakowa, gdy poinformowałem go telefonicznie o idei pomnika, natychmiast odpisał: »Bardzo dziękuję za wspaniałą inicjatywę – zabieram się do działania i realizuję obietnicę. Z wyrazami najwyższego szacunku i serdecznymi pozdrowieniami – A.S.«. Już następnego dnia konto pomnika wzbogaciło się o bardzo wysoką kwotę. W reakcji na moje podziękowanie znów napisał: »To dla mnie zaszczyt, że mogę chociaż w małym stopniu przysłużyć się tak ważnej sprawie, której Animatorem jest Pan Profesor. Oczywiście nie omieszkać zachęcić do wsparcia w dostępnym mi kręgu, bo w końcu chodzi o nasz rodzinny Urzędów, a o korzeniach nie wolno zapominać«.

Dziękuję serdecznie wszystkim ofiarodawcom. Jesteście Państwo wspaniali i Urzędów jest wspaniałą miejscowością i miastem, które trzeba szanować».

Następnie o chwilę uwagi poprosił „mój towarzysz” na złe i dobre w budowie pomnika, można powiedzieć jego

**Słowa uznania i podziękowania
Panu Profesorowi Marianowi Surdackiemu**

List otwarty

Szanowny Panie Profesorze!

Jestem pełen szacunku, podziwu i uznania dla Pana za dzieło, które Pan zainicjował i doprowadził do wspaniałego finału związanego z odsłonięciem Pomnika Niepodległości w Urzędowie. To wydarzenie jest i będzie ze wszech miar dziełem wiekopomnym. W ten sposób wskrzesił Pan i przywrócił pamięć o synach Ziemi Urzędowskiej, którzy na przestrzeni lat walczyli na różnych frontach naszego globu o wolną i niepodległą Polskę, jak również o wolność innych narodów.

Trud poniesiony w organizację i budowę tego wspaniałego dzieła, zawsze będzie doceniany przez patriotyczną społeczność Urzędowa. To wspaniała i cudowna rzeczywistość wykreowała Urzędowiakom tak zanego i szlachetnego człowieka jakim jest pan prof. Marian Surdacki, który kocha swój Urzędów i ludzi tu żyjących. Jest Pan ludzkim skarbem, który zdobi Urzędów swoją postawą, pracą i oddaniem dla swoich rodaków tego od wieków patriotycznego Urzędowa. Chylę przed panem głowę - mówiąc: Dziękuję Panie Profesorze, moja wdzięczność, szacunek i ogromna sympatia niech zawsze będzie z Panem, wszelako jesteśmy wychowani na tej samej ziemi - ziemi naszego ukochanego BęcZYna.

Z poważaniem i wielkim szacunkiem
Jerzy Kowalewski
Chicago, USA

Urzędów, 9 grudnia 2018 r.

współtwórca, Tomasz Nowaczyński, mówiąc: „Podam tylko taki jeden epizod z ostatnich dni. Otóż byliśmy umówieni, że w czwartek z Krakowa przyjedzie do Urzędowa Anioł Wolności. W piątek 7 grudnia o godz. 9 rano dzwoni do mnie Profesor i mówi tak: »Nie denerwuj się, nie przejmuj, nic się nie dzieje. Anioła nie wiozą«. Wiedział że mam konie. Zaprzęgam konie, jadę, deszcz leje. I wracamy z tego Krakowa z Aniołem, i mówię do swego syna tak: »Pierwsza Kadrowa, jak z Oleandrów wychodziła do Warszawy w 1914 r., też nie miała lepszej pogody, więc my musimy to przywieźć i postawić, żeby biskup miał co poświęcić«. Jeszcze chciałbym podziękować jednej osobie, mojej żonie, która zawsze wspierała nas w naszych poczynaniach. Jak wracaliśmy z profesorem z tych wojaży, odnośnie funduszy, odnośnie materiału, tacy strudzeni, zmęczeni, głodni, witała nas słowami »Głodni jesteście, chodźcie na górę, poczęstuj Was czymś ciepłym«. Proszę Państwa. Muszę wspomnieć o jeszcze jednym człowieku, którego dzisiaj jest rocznica śmierci. To jest pułkownik, kapelan Armii Krajowej, który bardzo dużo zrobił dla Urzędowa, który zasiał to ziarno. Dzisiaj jest żniwo jego działalności w postaci tego pomnika».

Na koniec Józef Baran odczytał *List Otwarty* autorstwa Jerzego Kowalewskiego, po czym w sposób nieplanowany, spontanicznie swymi zdolnościami muzyczno-estradowymi urzekli słuchaczy kombatancki Stanisław Gajewski „Staś” i Zbigniew Młyniec. Wykonali w duecie *Hymn „Zapory”* i inne pieśni partyzanckie.

Finałem kilkugodzinnych uroczystości był wspólny poczęstunek, przygotowany dla 250 osób: darczyńców pomnika i zaproszonych gości.

Abp Stanisław Wielgus

Homilia wygłoszona w urzędowskim kościele 9 grudnia 2018 r.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wielce Czeigodny Księżę Kanoniku, proboszczu tej parafii, Drogi Księżę Profesorze Czesławie, drodzy bracia w kapłaństwie, dostojni przedstawiciele władz miejskich, samorządowych, państwowych i wojskowych, drodzy członkowie Komitetu Budowy Pomnika Wolności, drodzy w Chrystusie bracia i siostry.

Przeżywamy dzisiaj w waszym starym, znakomitym mieście szczególną uroczystość. Otóż dzięki inicjatywie i ofiarności osób związanych całym sercem z Urzędowem i jego patriotyczną historią poświęcimy dzisiaj piękny pomnik, który przypominał będzie nadzwyczajne ukochanie Ojczyzny przez wielu mieszkańców tego miasta, którzy walczyli i umierali za wolność i niepodległość naszego kraju.

Dzisiejsza uroczystość łączy się bezpośrednio z obchodzonym przez nas Polaków jubileuszem stulecia odzyskania niepodległości.

Pomnik nie bez powodu przedstawia postać anioła, Anioła Wolności, który zrywa krepującą go kajdany, ponieważ nie tylko żołnierze polscy przelewali krew w walce o wolność, nie tylko czyn zbrojny odgrywał tu zasadniczą rolę. Nie mniejszą rolę w procesie odzyskiwania wolności odegrali polscy artyści, pisarze, którzy podtrzymywali polski lud na duchu, a także niezliczeni polscy kapłani i gorliwi katolicy, którzy o wolność się modlili, wzywając pomocy Bożej w tych trudnych latach.

W okresie zaborów różaniec, szkaplerz, medalik, katechizm i obraz z wizerunkiem Maryi Królowej Polski miały olbrzymie znaczenie dla polskich rodzin, dla całego polskiego narodu, w jego nieustannej walce o wolność, o utrzymanie wiary i moralności chrześcijańskiej oraz o zachowanie kultury narodowej. Modlitwa była wtedy ważniejszym narzędziem niż wszelka broń wojenna.

To, że jako naród my Polacy przetrwaliśmy naszą trudną tysiącletnią historię, mimo że tyle razy skazywano nas na zagładę; to, że przed stu laty oraz przed prawie trzydziestoma laty staliśmy się wolnym i suwerennym narodem, to jest nie tylko zasługa walczących na polach bitew polskich żołnierzy, ale także zasługa niezliczonych modlitw, modlitewnych spotkań skupiających setki tysięcy pielgrzymów pod przewodnictwem świętego Jana Pawła II, wielkich polskich prymasów, arcybiskupów i biskupów przed wizerunkami Matki Najświętszej na Jasnej Górze i w dziesiątkach innych sanktuariów polskich.

Po latach zmagania z zaborcami, a potem hitlerowcami i komunistami mamy nareszcie wolność, niepodległość i demokrację. To są niezwykle wielkie dary, które w naszych czasach w obliczu różnych społecznych, ekonomicznych i politycznych problemów schodzą w świa-

domości wielu Polaków na dalszy plan jako mało ważne. Tymczasem są one olbrzymim dobrem, które winniśmy szanować, ustawicznie umacniać i stale za nie dziękować Bogu. Za wolność Polski szły do śmiertelnego boju, cier-



Homilię głosi abp Stanisław Wielgus

piali w kazamatach i obozach zagłady miliony naszych przodków z historii dawnej i najnowszej. Nie wolno nam o tym zapomnieć. Nie wolno nam obecnie zmarnować tego krwią i niezwykłym trudem zdobytego dziedzictwa przez swary, klótnie, walkę o władzę i przez pełne pychy rozpychanie się różnych partii i politycznych ugrupowań we współczesnym życiu publicznym.

Mimo że jesteśmy narodem wolnym i suwerennym, jest wśród nas, niestety, wiele zła, którego doświadczamy i o którym dowiadujemy się stale z różnych mediów.

Nie powinniśmy jednak tracić otuchy. Nie jesteśmy sami w tej konfrontacji ze złem, które pojawia się wokół nas. Z nami jest zawsze nasz Zbawiciel Jezus Chrystus, który z kart Ewangelii woła do nas: „Nie lękajcie się! Ja zwyciężyłem świat”. Ten świat zła, nienawiści i drapieżnego egoizmu, świat łamiący Boże przykazania i ulegający pokusom nienawidzącego was diabła.

Nie lękajmy się więc! Dobra jest w naszym świecie, mimo naszych spowodowanych grzechem pierwotnym słabości, więcej niż zła. Dobrych ludzi jest nieporównanie więcej niż złych. Wystarczy rozejrzeć się wokół siebie, wystarczy popatrzeć na to, jak ludzie pomagają sobie w czasie różnych klęsk żywiołowych. Jak szlachetnie i z chrześcijańską dobrocią reagują na cudzą krzywdę, na cudzy ból, chorobę, kalectwo.

Dobra jest na pewno więcej na świecie niż zła. Mimo wszystko, mimo przerażającego terroryzmu, strasznych zbrodni, napadów, ustawicznych wojen toczonych w świe-

cie, zdrad i innych grzechów, o których wszyscy mówią, a które być może dotyczą osobiście nas.

Dobra jest więcej niż zła także w naszej Ojczyźnie, w Polsce.

Naród i Ojczyzna to wielkie wartości. One nie są sztucznym, ludzkim tworem. Nie można ich ustanowić na mocy traktatu politycznego. Nie można ich wymyślić i wcielić w życie tak, jak tworzy się partie, organizacje, fundacje i rozmaite instytucje.

Tak jak każdy człowiek, tak samo każdy naród jest dziełem Bożym. Nie powinien więc żaden naród być narzędziem w rękę jakiejś jednostki, jakiejś grupy, klasy politycznej, partii, a także takiego czy innego państwa. Nie wolno więc pomijać narodu w ustanawianiu praw. Nie wolno narodu lekceważyć, okłamywać i oszukiwać w mediach. Nie wolno go okradać i wyzyskiwać dla partykularnych celów własnych czy też dla jakiejś partii czy organizacji. Nie wolno narodu niszczyć fizycznie i moralnie przez złe zarządzanie, przez wydawanie takich praw i podpisywanie takich traktatów, które prowadziłyby ten naród do utraty suwerenności, do upadku gospodarczego oraz do ruiny kulturowej, religijnej i moralnej. Ojczyzna i naród to wartości nadrzędne w stosunku do wszelkich ideologii, ustrojów, systemów politycznych i ekonomicznych, w stosunku do wszelkich technik, nauk i światopoglądów.

Nie wolno na narodzie i wbrew niemu przeprowadzać ideologicznych czy ekonomicznych eksperymentów, których wyniku nie da się w pewny sposób przewidzieć. Nie



ARCYBISKUP METROPOLITA LUBELSKI
ul. Piłsudskiego 5, Wyszyńskiego 2, 20-103 Lublin, e-mail: sekretariat@arcybiskup.lublin.pl
tel.: +48 81 532-34-68, fax: +48 81 534-61-35

N. 58/P/2017 Lublin, dnia 5 grudnia 2017 r.

Szanowny Panie Profesorze,


W odpowiedzi na pismo z 30 listopada br. wyrażam zgodę na objęcie patronatem honorowym inicjatywy mającej na celu upamiętnienie setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez ufundowanie pamiątkowego pomnika w hołdzie mieszkańcom Urzędowa i Gminy poległym i walczącym za Ojczyznę w XIX i XX wieku.

Polecając Bożej opiece Społeczny Komitet Budowy „Pomnika Obrońców Ojczyzny”, z serca błogosławię.




Stanisław Budzik
Arcybiskup Metropolita Lubelski

Szanowny
Prof. Dr hab. Marian Surdacki
ul. Droga Męczenników Majdanka 70
20-325 Lublin



**KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI**



Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

POLISH BISHOPS' CONFERENCE
CONFERENTIA EPISCOPORUM POLONIAE

Warszawa, dnia 17 sierpnia 2018 r.

SEP - D/2.6.1.5-2


Szanowny Panie Profesorze,

dziękuję za pismo z informacją o zaangażowaniu Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej w inicjatywę uczczenia stulecia odzyskania niepodległości Polski poprzez ufundowanie pamiątkowego pomnika.


Wnikliwie zapoznałem się z treścią listu Szanownego Pana Profesora, szczególnie z kwestią prośby o patronat honorowy. Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski zasadniczo nie podejmuje uczestnictwa w komitetach honorowych, obejmujących patronatami tego rodzaju inicjatywy oraz wydarzenia.

Pozytywnie oceniając ww. przedsięwzięcie, również przez mają osobistą więź ze środowiskiem Ziemi Urzędowskiej, pragnę duchowo wesprzeć Społeczny Komitet Budowy „Pomnika Obrońców Ojczyzny” i – jako Biskup Artur G. Miziński – obejmuję honorowym patronatem budowę „Pomnika Obrońców Ojczyzny” („Pomnika Wolności”).

Przekazując wyrazy szacunku i serdecznie pozdrawiam w Chrystusie Panu



Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski



Szanowny Pan
Prof. dr hab. Marian SURDACKI
Katedra Historii Wychowania i Opieki Społecznej KUL
Prezes Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej

Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski
Sewer Karł. 5, Wyszyńskiego 5
01-015 Warszawa

tel.: +48 22 530 48 00
tel.: +48 22 530 48 98
fax: +48 22 858 09 67

e-mail: biuro@episkopat.pl
www.episkopat.pl

wolno narodu dzielić dla celów ideologicznych, partyjnych i innych. Nie wolno go odrywać od Boga i pozbawiać dumy narodowej. Nie wolno narodu zawłaszczać przez żadną partię czy ideologię, ponieważ jego jedynym właścicielem jest Bóg.

Ojczyźnie i narodowi należy służyć – każdy na miarę swoich sił, kompetencji i zdolności; w sposób mądry, ostrożny i pełen najwyższego szacunku.

Należy zawsze pamiętać o tym, że mamy obowiązek czynić zawsze dobro i że dobro to mamy czynić dobrze, a nie byle jak.

Prawdziwy patriotyzm nie ma nic wspólnego ze zbrodniczym nacjonalizmem, który stanowi perwersję i zwyrodnienie, obce całkowicie chrześcijańskiej wierze, ponieważ pogardza innymi narodami i chce je podporządkować narodowi własnemu.

Patriotyzm jest jedyną kategorią społeczną całkowicie pozbawioną egoizmu. Jest bezinteresowną miłością i służbą Ojczyźnie. Patriotyzm jest jedynym naprawdę liczącym się elementem łączącym miliony ludzi związanych więzami krwi, języka, obyczajów, kultury a także związanych świadomością osiągnąć i klęsk w historii kraju.

Patriotyzm nie jest samym uczuciem. Jest cnotą z obszaru woli. Jest świadomym i wolnym oddaniem się w bezinteresowną służbę Ojczyźnie swoich przodków.

Patriotyzm oznacza – cieszyć się rozkwitem swojego kraju i cierpieć, kiedy ten kraj cierpi. Bronić go, kiedy jest zagrożony i ciągle się za niego modlić.

Patriotyzm oznacza także ból nad plamami, które brudzą obraz Ojczyzny, jaki nosimy w sercu. Ból z powodu korupcji, oszustw, egoizmu, arogancji, głupoty i niekompetencji władzy, a także ból z powodu zdrady przez niektórych obywateli tych wartości, które decydują o niepodległości, sile, rozwoju i dobrym imieniu Ojczyzny w świecie. Miłość Ojczyzny oznacza jej bezwzględna wierność. Kto sprzeniewierza się wierności Ojczyźnie, jest zdrajcą.

Wierność Ojczyźnie sprawdza się najbardziej wtedy, kiedy przychodzą na nią ciężkie dni, kiedy dręczą ją różne plagi, kiedy stoją przed nią zagrożenia – zewnętrzne bądź wewnętrzne. W takich momentach prawdziwy patriotyzm mobilizuje ludzi do skutecznego przeciwstawienia się tym zagrożeniom.

Do patriotyzmu, do bezinteresownej miłości Ojczyzny należy wychowywać młode pokolenia. Winna to czynić rodzina, szkoła, Kościół, media, sztuka, partie oraz wszelkie organizacje – polityczne, kulturalne, społeczne i inne.

Wychowanie patriotyczne uzależnione jest zawsze od światłych, kochających ojczysty kraj wychowawców. Nikt ich w tym nie zastąpi.

Polska nie jest sprawą prywatną. Nie jest sprawą egoistycznych zamierzeń. Zatem wielkim złem, skierowanym przeciwko Polsce, jest niszczenie patriotyzmu, burzenie wartości, na których zbudowana została polska kultura, obejmująca swoim zasięgiem polską naukę i sztukę oraz chrześcijańską moralność.

Miłość Ojczyzny i gorący patriotyzm Polaków w minionych wiekach wyrażał się bardzo często w zbrojnej walce o wolność, w gotowości do złożenia na ołtarzu Ojczyzny ofiary ze zdrowia, majątku, a nawet życia; ale wyrażał się także w gorliwej modlitwie o wolność, w patriotycznej, genialnej poezji i muzyce, w żmudnej pracy naukowej polskich uczonych oraz w pracy społecznej i gospodarczej polskich społeczników, rolników, robotników i tych, którzy budowali podstawy ekonomiczne dla pozbawionej swojego państwa polskiej ziemi.

Dziś, gdy jesteśmy narodem wolnym i niezawisłym, gdy sami możemy decydować o swoim losie – polski patriotyzm powinien koncentrować się na skupieniu wszystkich nas wokół dobra wspólnego, wokół tych wartości, które decydują o sile kraju, o zdrowiu i trwałości naszych rodzin, o rozwoju naszej edukacji, nauki, sztuki oraz o sile naszej gospodarki i moralnej kondycji całego naszego narodu.

Dziś patriotyzm polega na mądrym, przemyślanym i skutecznym przełamywaniu sytuacji kryzysowych. Trzeba pamiętać o tym, że wszelkie kryzysy polityczne, społeczne i gospodarcze niemal zawsze u swoich podstaw mają kryzys świadomościowy i moralny. Mają u swoich podstaw złe zarządzanie, egoizm, pychę, korupcję, niekompetencję i cały szereg innych wad oraz grzechów.

Gdyby dokładnie przeanalizować powody zła, które dzieje się we współczesnym życiu społecznym, politycznym, gospodarczym naszego narodu, a także, które dzieje

się w życiu naszych indywidualnych rodzin i w naszym osobistym życiu, to dojdziemy do wniosku, że zawsze jest to skutek złamania jakiegoś Bożego przykazania z powodu tego, że ktoś zamiast Boga czi pieniądź, władzę czy rozgłos medialny, że ktoś kogoś zabił, zranił, skrzywdził, że ktoś przez głupotę, alkohol czy narkotyki zamordował kogoś, prowadząc auto, że nie uszanował swoich rodziców, że nie zadbał o dobre wychowanie swoich dzieci, że ktoś kogoś zdradził, że zniszczył rodzinę i małżeństwo, że ktoś kogoś okradł, oszukał, że ktoś na kogoś rzucił oszczerstwa, że ktoś kogoś niemilosiernie obmawia, oczernia, zapominając o tym, że język czasem gorszy jest od noża i że może wyrządzić straszną krzywdę.



Poczy sztandarowe przed urzędowym kościołem

Stąd tak naprawdę biorą się niepowodzenia, tragedie i najrozmaitsze klęski, z łamania Bożych przykazań, do zniesienia których w imię fałszywie rozumianej wolności wzywają dzisiaj różne bezbożne i lewackie siły.

Z tego powodu my wszyscy, którym zależy na szczęściu całej naszej Ojczyzny, a także na szczęściu nas samych, powinniśmy podjąć trud odbudowy religijnej i moralnej. Powinniśmy to uczynić, rozpoczynając od siebie, od poprawy własnego życia osobistego, rodzinnego i sąsiedzkiego. Powinniśmy zacząć ten renesans, to odbudowywanie dobra w naszym życiu i kraju w tym miejscu, na którym jesteśmy z woli Bożej. Pamiętajmy o tym, że żadne z tych miejsc nie jest mniej ważne od innych. Nie ma znaczenia, że ktoś pełni wielkie funkcje społeczne czy polityczne, a ktoś inny jest biednym, bezbronnym staruszką czy staruszką. Każdy z nas może uczynić wiele dobrego dla dobra wspólnego. Niektórzy przez najlepsze spełnianie obowiązków swojego stanu – ojca, matki, dziecka czy obowiązków płynących z wykonywania zawodu – nauczyciela, dziennikarza, polityka, lekarza, pielęgniarki, księdza, robotnika, rzemieślnika i kogokolwiek innego, a inni przez stałą modlitwę w intencji Ojczyzny i wszystkich Polaków, aby nie błądzili, aby nie zdradzali Boga, aby nie żyli tak, jakby Boga nie było.

O tym w sposób szczególnie pamiętajmy w dzisiejsze uroczyste święto, ale pamiętajmy o tym także każdego innego dnia. Nie traćmy bowiem nigdy pamięci o tym, że każdego nowego dnia zbliżamy się do spotkania z Bogiem na Jego Sądzie.

Amen.

Marian Surdacki

Jak pomnik budowano

Genezę idei ufundowania w Urzędowie pomnika z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę opisałem w poprzednim w numerze „Głosu Ziemi Urzędowskiej” (2018). Tam też została naświetlona atmosfera towarzysząca staraniom Społecznego Komitetu Budowy Pomnika (SKBP) o zlokalizowanie monumentu w centralnej części miasta – Rynku. Wskazanie takiego miejsca na budowę przez Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (Dariusza Kopciowskiego) i projektanta rewaloryzacji Rynku (Jadwigę Jamiołkowską)

Urzędów, 28 listopada 2017 r.

Społeczny Komitet Budowy Pomnika
Stulecia Odzyskania Niepodległości w Urzędowie
ul. Błażeja Dzikowskiego 1
23-250 Urzędów

Pan dr Dariusz Kopciowski
Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Dotyczy Sprawy; wydania opinii dotyczącej lokalizacji pomnika z okazji Stulecia Odzyskania Niepodległości w Urzędowie.

W związku z trwającymi rozważaniami i sondażami społecznymi prowadzonymi przez Komitet Budowy Pomnika, co do możliwości jak najbardziej godnej lokalizacji pomnika zwracamy się z prośbą o wydanie alternatywnej opinii w sprawie jego lokalizacji. Jako komitet szanując wolę i podmiotowość naszej społeczności proponujemy inną lokalizację która nie była wskazana we wcześniejszym piśmie komitetu, w piśmie z dn. 12.10.2017 r. Lokalizacja pomnika według naszej propozycji powinna się znajdować w Rynku na dz.308/1 w miejscu zaznaczonym na mapce (załącznik do pisma) w którym obecnie znajduje się element małej infrastruktury (Tablica).

Wielu mieszkańców a także część członków komitetu uważa, że to miejsce jest najbardziej godne dla postawienia tego typu monumentu, upamiętniającego jeden z najważniejszych momentów dziejowych w historii naszej Ojczyzny. Ważne jest dla nas stworzenie alternatywnego wyboru miejsca usytuowania Pomnika aby społeczność Ziemi Urzędowskiej mogła wyrazić swoją opinię i poczuć więź ze społecznym komitetem.

Monument będzie wykonany przez artystę, który doloży wszelkich starań aby w miejscu w którym będzie stał, czyli w układzie architektonicznym rynku, zachował on walory artystyczne i estetyczne.

Pomnik Stulecia Odzyskania Niepodległości będzie usytuowany przy głównych traktach komunikacyjnych i pieszych na rogu skwerku od jego południowo zachodniej strony. Wjeżdżając do Urzędowa od strony Kraśnika mijamy z lewej strony na ul. Partyzantów pomnik poświęcony Tadeuszowi Kościuszce, idąc dalej skręcamy w ul. Lubelską i widzimy dalej na wprost Kościół a skręcając główną drogą, w lewo w stronę Chodźki będziemy widzieć właśnie monument pomnika, który będzie wyrażał również wartości historyczne oraz charakter naszego miasta.

Należy też zwrócić uwagę, że lokalizacja pomnika będzie w pobliżu miejsca najbardziej uczęszczanego przez pieszych, w przesterżni publicznej, gdzie również młodzież idąca do szkoły będzie mogła zwrócić na niego uwagę.

Choć na Rynku jest już pomnik 600-lecia Urzędowa, stoi on w innej części Rynku, mniej eksponowanej, to uważamy, że choć jest on ważny dla Urzędowa, nie umniejsza on rangi Pomnikowi Stulecia Odzyskania Niepodległości.

Urzędowski Rynek był zawsze i jest ważnym centrum dla Urzędowian i w naszej opinii tak ważny pomnik, będzie też tego wyrazem.

Z poważaniem przedstawiciele Społecznego Komitetu Budowy Pomnika w osobach:

1. Marian Surdacki
2. Elżbieta Kuśmiderska
3. Tomasz Nowaczyński
4. Tomasz Wyka
5. Kazimierz Jagiello

W załączeniu: Mapa geodezyjna

Do wiadomości: Burmistrz Urzędowa

Pismo Społecznego Komitetu Budowy Pomnika do Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Dariusza Kopciowskiego

wywołało po stronie władz miejskich i zdecydowanej większości radnych niezadowolenie i trudny do zrozumienia sprzeciw. Tuż przed Bożym Narodzeniem 2017, władze gminne postanowiły zorganizować, jak zapewnia- no niczym nie skutkującą, ankietę, która miała pokazać preferencje mieszkańców odnośnie lokalizacji (można było głosować w siedzibie urzędu miejskiego). Jej wyniki, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, wykorzystywano później wielokrotnie przeciwko działaniom komitetu. Kiedy w październiku i listopadzie sam postulowałem przeprowadzenie konsultacji w tejże sprawie, burmistrz

i zarazem członek prezydium SKBP, twierdził że jest to niepotrzebne, w obliczu prerogatyw komitetu, reprezentującego społeczność urzędowską. Jednocześnie konsekwentnie apelował, aby to członkowie komitetu dokonywali pierwszych wpłat i dawali przykład innym, chcącym poprzeć finansowo całkowicie społeczną inicjatywę. Warto dodać, że w reakcji na ankietę miejską zorganizowano niezależny sondaż internetowy. Jego wyniki były zupełnie inne, lecz te przez oficjeli miejskich nie były brane pod uwagę.

W styczniu, lutym i marcu 2018 r. toczyła się zażarta dyskusja na temat lokalizacji pomnika. Rada miejska dwukrotnie odmówiła wówczas zgody na umiejscowienie go w Rynku (najpierw między fontannami, potem w jednym z narożników). Wtedy rozpoczęło się zbieranie podpisów wśród mieszkańców miasta przeciw lokalizacji „rynkowej”. Akcja ta zainspirowana była w środowisku urzędu miejskiego, przy wykorzystaniu pracowników lokalnej administracji (niektórych sołtysów). Podpisów takich zebrano wyraźnie 136. Spowodowało to spontaniczną reakcję strony przeciwnej. Kilka osób całkowicie bezinteresownie postanowiło ponownie odwołać się do mieszkańców Rynku, Wodnej oraz Mikuszewskiego i Bęczyna. Inicjatorka tego pomysłu – Hanna Bąk, a także wspierające ją w „chodzeniu po domach”: Grażyna Gajewska i Kazimiera Pomorska, a także Tomasz Plichta, w ciągu paru dni uzyskało ponad 300 podpisów za postawieniem budowli w Rynku, co niewątpliwie wyraźnie wyträciło argumenty przeciwnikom takiego pomysłu.

Równoległe z „batalią” o miejsce pomnika, rozpoczęła się zaplanowana, choć zakamufLOWANA akcja frontального dyskredytowania i oczerniania przewodniczącego SKBP. Puszczano w obieg i powielano jego rzekome wypowiedzi, między innymi na temat kobiet, w tym uczestniczek Balu kobiet, na który po raz pierwszy od kilkunastu lat nie został zaproszony. Dziś wiadomo od kogo wychodziły te przeróżne insynuacje. Od jednego z „mędrców” – byłego kierowcy, wcześniej zatrudnionego w urzędzie gminnym, osobiście usłyszałem, że „mogę skończyć tak jak ks. Baca”, wspominał też o możliwości wywiezienia na taczce. 31 stycznia 2018 r. ukazały się *Informacje burmistrza Urzędowa w sprawie pomnika 100-lecia Odzyskania Niepodległości*, długo utrzymywane na oficjalnej internetowej stronie gminy, które podważały wiarygodność piszącego te słowa. Można tam było przeczytać: „Zgłaszałem propozycję, że SKBP powinien zgromadzić pewne środki i rozeznaczyć sposób sfinansowania, czy będzie pozyskanie funduszy zewnętrznych, co ułatwi rozmowy z radnymi”. Dla ścisłości, w czasie gdy opublikowano powyższe pismo, na „koncie pomnikowym” suma wpłat sięgała kwoty 15 000 zł. Dalej burmistrz kontynuował: „Zapewnienie ze strony przewodniczącego SKBP, że przeprowadzał rozmowy w regionie dotyczące pozyskania środków finansowych na budowę pomnika,

Urząd Miejski w Urzędowie
LIST OTWARTY
PAN BURMISTRZ URZĘDOWA

Wpł. 07.03.2018

L. dz.

„Uplywa szybko życie - odważ się być odważnym i **niewzlekaj**.....
„Wobec rzeczy ważnych trzeba przyjmować zdecydowaną postawę. Odważnie! I nie zwlekać.” „Człowiek z zatrutym sercem koncentruje się spazmatycznie na własnym sercu i nie dostrzega innych ludzi.” „Tylko wielcy ludzie obdarzeni są szerokim spojrzeniem na rzeczywistość, mogą wydawać zrównoważone oceny i proponować kompleksowe wizje rozwiązania problemów. Mają równocześnie dar wyrażania swoich myśli w sposób jasny i zrozumiały dla wszystkich.” Te myśli zawarte są w książce pt. „Na przestrzeni czasu.” Stały się bodźcem do napisania listu otwartego do Pana Burmistrza i Radnych Urzędowa.

Rynek Urzędowski został zabetonowany jak Radni Urzędowscy. Nie może być tak, żeby garstka upartych ludzi na czele z Przewodniczącym Rady dyktowała warunki lokalizacji pomnika. Obu Panów - Burmistrza i Przewodniczącego Urzędowianie zawsze traktowali jako osoby życzliwe, chcące dobra dla Urzędowa. Dziś to zdanie jest nieco inne. Nie chcę wchodzić i podniecać konfliktu w sprawie tak szlachetnej jaką jest decyzja postawienia pomnika w Urzędowie na STU-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI i jego lokalizacji. Osobiście nie lubię brać udziału w sprawach dotyczących Urzędowa, bo jak mówi przysłowie „jeszcze się nikt nie narodził, żeby wszystkim dogodził.” Zawsze powierzam te sprawy ludziom bardziej kompetentnym, ale 19 lutego uczestniczyłam w spotkaniu dotyczącym budowy pomnika i nie tylko. Na tym spotkaniu był Pan Burmistrz Urzędowa i Radni. Po wielu dyskusjach padły słowa ze strony Pana Burmistrza Woźniaka, że jest za budową pomnika, i zrobimy to wspólnie razem ponad podziałami. Były to słowa dające nadzieję na piękne porozumienie. W tym momencie wyciszyli się ci, którzy byli przeciwni.

Wracając do lokalizacji proponowanej przez Radnych, jest nie do przyjęcia. **Pomnik tak symboliczny, poświęcony ludziom, którzy oddali swoje życie w walce o niepodległość Polski miałby stać gdzieś za oplotkami? To hańba dla patriotycznego Urzędowa!**

Ja, będąc na zebraniu w Ośrodku Kultury trzeciego marca i przysłuchując się osobom zabierającym głos byłam tak zbulwersowana stanowiskiem Pana Radnego, który miał zawsze jedną odpowiedź „nie bo tak zdecydowała Rada”, że jak nigdy nie zabieram głosu, odważyłam się powiedzieć, wręcz wykrzyknąć prawdę, która brzmi następująco: Rada Gminy wybrana przez społeczność Urzędowa i okolic nie spełniająca naszych oczekiwań, nie wspierająca naszych postulatów, działająca wręcz krzywdząco, powinna być odwołana.

Autoritety jak Pani doktor Małgorzata Ciosmak pracownik naukowy Politechniki Lubelskiej (dziecko Rynku jak mówi o sobie), profesor Marian Surdacki pracownik naukowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – historyk odznaczony medalami przez nieżyjącego Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i obecnego Pana Prezydenta Andrzeja Dudę za działalność naukową i społeczną, Pan magister Henryk Dąbrowski, działający w różnych organizacjach na terenie Urzędowa, Lublina i

jeszcze piękniej - latem
Dzięki aktywności
Burmistrza-
również wielu
urzędowskich ludzi
Urzędów-
Dnia pierwszego stycznia
Dwa tysiące szesnastego roku
Miastem się obudził.”

Zwracam się z prośbą do Pana Burmistrza o opublikowanie mojego listu otwartego na łamach Gazety Urzędowskiej oraz na stronie internetowej Gminy Urzędów, jak również o pisemną odpowiedź na mój list otwarty w terminie ustawowym.

Z wyrazami najgłębszego szacunku dla Pana Burmistrza oraz tych Radnych, którzy głosowali zgodnie z naszymi intencjami.

Jeżeli ktoś poczuje się urażony, już dziś przepraszam.

Anna Bąk



Polski, obecny Wojewoda Lubelski, europoseł profesor Mirosław Piotrowski, poseł Ziemi Krańnickiej Jarosław Stawiarski, lekarze, farmaceuci, studenci, nauczyciele, aktywni działacze społeczni, emeryci tak szlachetni jak Pani Zyskiewicz z Bęczyña, która całą swoją emeryturę przeznaczyła na budowę Pomnika i całym swoim dobrym sercem wspiera tę inicjatywę oraz wielu Urzędowian nie potrafiło przekonać Radnego, że do tej sprawy trzeba wrócić i ponownie zagłosować.

Na spotkaniu w szkole obecny był Pan, który od niedawna mieszka w Urzędowie. Wstał i pięknie podziękował Panu profesorowi M. Surdackiemu za to, że podjął się takiego trudu i tyle już pracy włożył w budowę Pomnika. Musimy Pana w tym wspierać, w tak szlachetnej inicjatywie i być wdzięczni za to co już Pan Profesor zrobił.

Wracając z zebrania w dniu 3 III 2018, słyszałam takie słowa „profesor Marian Surdacki był na każde zwołanie wójta i radnych. Wszystkie uroczystości odbywające się w Urzędowie profesor Surdacki wspierał swoją obecnością, a dziś tak mu się odpłacają.”

Co to znaczy? O co chodzi? Czy to nie jest sprawa polityczna? Sprawa nabrała rozgłosu i musimy z tego wyjść jako szlachetni ludzie rozumiejący losy Polaków tych którzy oddali życie za Polskę, za wiarę i tych, którzy walczą dziś o jej wolność, o wartości takie jak dobro, prawda, szacunek, wdzięczność. Ludzie pozbawieni wyższych wartości nie uszanują nikogo i zrównają z ziemią każdego! Nie bądźmy tacy. Zróbmy wszystko, by nad naszym pięknym Urzędowem zaświeciło słońce, a widok stojącego na Rynku Pomnika Anioła budził w nas zawsze szlachetne uczucia. Nas nie będzie. Przyjdą nowi ludzie, a Pomnik będzie holdem wdzięczności i wyrazem szacunku dla wszystkich, którzy dobrze czynią. Liczę na państwa przemyślenia, uszanowanie autorytetów ludzi godnych, którymi można się wspierać licząc na ich bezinteresowną pomoc i dobre słowa.

List swój zaczęłam cytatami ze wstępu książki „Na przestrzeni czasu” i kończę wierszem zamieszczonym również w tej książce, którego autorem jest nasz rodak Jerzy Kowalewski z USA.

„Urzędów XXI wiek
Najpiękniejsze miasto
Niepowtarzalny urok
Zawdzięcza ludziom,
którzy tutaj żyją
Kościół-
dumnie patrzy
na Urzędów
z góry.
Piękny rynek
elegancji zionie
ozdobiony-
wielobarwnym kwiatem
wiosną-
wygląda cudownie

URZĄD MIEJSKI
w URZĘDOWIE
ul. Rynek 26, 23-250 Urzędów
R000549080, NIP:715-11-99-108
tel./fax (81) 92-75-030

Urzędów, dn.12.03.2018 r.

Sz.P. Anna Bąk

Podzielim Pani troskę o wzniesienie pomnika z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę.

Barwnie Pani nawiązuje do wspaniałej historii i piękna Urzędowa. Budowa pomnika powinna ludzi łączyć a nie dzielić, ale w przypadku Urzędowa jest inaczej bo popierana jest inicjatywa budowy a podzieleni są ludzie w sprawie samej lokalizacji na zagospodarowanej wydzielonej części Rynku. Sytuacja taka ma istotny wpływ na wynik głosowania w Radzie Miejskiej. Rada dwukrotnie nie udzieliła zgody na taką lokalizację.

Prowadzimy rozmowy z radnymi, przedstawicielami Społecznego Komitetu Budowy Pomnika w tej sprawie. Mam świadomość, że pomnik nie musi i zapewne nie będzie się podobał wszystkim, podobnie jak zagospodarowane centrum Rynku. Istotnym jest, że do wzniesienia monumentu wymagana jest prawem uchwała Rady Miejskiej w Urzędowie.

W miesiącu marcu złożyłam propozycję do Rady Miejskiej w sprawie wskazania alternatywnej lokalizacji pomnika, tak aby Społeczny Komitet Budowy Pomnika mógł zrealizować to zaszczytne a jednocześnie trudne zadanie. Warto pamiętać, że w tej sytuacji potrzebny jest kompromis ze strony Rady Miejskiej i Społecznego Komitetu Budowy Pomnika.

Rada Miejska w Urzędowie wyraziła swoje poparcie dla inicjatywy budowy pomnika a brak uchwały w tej sprawie jest wynikiem niezadowolonia ze strony części mieszkańców odnośnie samej lokalizacji.

Wynik rozmów i decyzji w sprawie lokalizacji i budowy pomnika podamy do publicznej wiadomości w terminie do 30 marca 2018 r.

Pozdrawiam i dziękuję za obywatelską troskę i postawę w sprawie budowy pomnika i za przywiązanie do naszej małej Ojczyzny jaką jest Gmina Urzędów.

BURMISTRZ

marcin.jan.wozniak

okazały się mało wiarygodne i przekonywujące, podobnie jak przekaz telewizyjny, że kwota budowy pomnika to 40 tys. zł”. Dodać należy, że na taką właśnie sumę opiewała umowa zawarta z wykonawcami na pierwotną wersję pomnika (z konglomeratu spieku mączki marmurowej). Z perspektywy czasu i zachowanej dokumentacji wynika, że władze miasta w powodzenie społecznej inwestycji nie wierzyły, a całą akcję, która wymknęła się spod ich kontroli, uważały za niewygodną i niepotrzebną. Starając się usunąć w cień i zminimalizować rolę przewodniczącego komitetu, pojawiały się sugestie ze strony najwyższych władz miasta, by nie on firmował wszelkie pisma, lecz ówczesny prezes TZU.

Niespodziewany, niezrozumiały *hejt*, jak stwierdził jeden z obecnych radnych, miał zmusić przewodniczącego komitetu do wycofania się z przedsięwzięcia. Im cięższe jednak rzucano pod nogi kłody, tym większy rodził się animusz do dalszego działania. I wtedy właśnie, w momencie najgorszej nagonki, pojawili się wspaniali urzędownianie, którzy okazali mi ogromne moralne wsparcie. Chodzi tu o panią H. Bąk, która wystąpiła z *Listem otwartym* do burmistrza i przewodniczącego Rady Miejskiej w sprawie pomnika. Podobnie uczynili, z perspektywy Lublina, dwaj rodowici urzędownianie: Erazm Leopold Gałkowski i Janusz Cieśllicki. Wielkie wsparcie otrzymywałem regularnie ze strony poety Jerzego Kowalewskiego z Chicago, urodzonego w „moim” Bęczynie.

Przełomowe znaczenie miał *List otwarty* do władz miasta Urzędowa wystosowany przez Wojewódzką Radę

Towarzystw Regionalnych w Lublinie podczas konferencji naukowej zorganizowanej w Zamościu 10–11 marca 2018 r. Podpisy złożone przez przedstawicieli ok. 130 towarzystw regionalnych całej Lubelszczyzny, w tym przez prezydentów miast, posłów i byłego wojewodę oraz innych ważnych oficjeli, poparły stanowisko SKBP o lokalizacji pomnika wewnątrz Rynku. 16 marca 2018 r. taki sam list z analogicznym stanowiskiem wystosowali do burmistrza Urzędowa członkowie Wojewódzkiej Rady Kombatanckiej, obradującej w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego. Parafowało go 40 uczestników zjazdu, w tym wielu dyrektorów szkół lubelskich oraz kurator oświaty w Lublinie. Nie wiadomo jak przełożyły się te dokumenty na decyzję członków Rady Miejskiej, którzy ostatecznie jednym głosem wyrazili zgodę na postawienie pomnika w narożniku Rynku od strony apteki i sklepu „Społem”.

Gdy przystąpiliśmy do kompletowania dokumentów i zezwoleń koniecznych do realizacji inwestycji, nagle okazało się, że miejsce, w którym miał stanąć pomnik leży w pasie komunikacyjnym. Władze gminy i jej odpowiednie służby, wydając zgodę na budowę, nie sprawdziły jaki jest status tego terenu. Konieczna była nowa uchwała rady miejskiej na przesunięcie budowli o kilka metrów w głąb narożnika. Pomimo pewnych obaw, wynikających z wcześniejszych doświadczeń, tym razem radni 23 lipca 2018 r. wyraźną większością przychylni się do wniosku SKBP.

Niezależnie od napotykanymi trudności organizacyjnych, najważniejszą stawała się kwestia sfinansowania

Lublin, dn. 12 marca 2018r.

mgr inż. Jan Woźniak
Burmistrz Urzędowa

Marek Jan Przywara
Przewodniczący Rady Miejskiej w Urzędowie

Zwracamy się do Panów w sprawie, która wywołuje wiele emocji a dotyczy idei postawienia w Urzędowie Pomnika 100-lecia Odzyskania Niepodległości.

Pochodzimy z Urzędowa, tam spędziliśmy naszą młodość, tam są nasze ojcowizny, tam na cmentarzu spoczywają prochy naszych rodziców, dziadków i bliskich. Nasi przodkowie byli społecznikami, walczyli o niepodległość Polski a nawet oddali za nią życie. Jesteśmy dumni z tego faktu. Również nasze dzieci są blisko związane z Urzędowem, jego historią i tradycjami. Z satysfakcją obserwujemy dynamiczny rozwój miasta i gminy. Znamy i szanujemy zasługi Panów, szczerze gratulujemy!

Niech nie zabrzmi to nieskromnie ale też – w latach sześćdziesiątych – kiedy byliśmy młodzi, na miarę naszych możliwości i uwarunkowań tamtego okresu włączaliśmy się w życie społeczno-kulturalne Urzędowa. Wykazaliśmy aktywność w działalności Związku Młodzieży Wiejskiej pełniąc między innymi funkcje przewodniczącego zarządu gromadzkiego i powiatowego. Byliśmy także twórcami cieszącego się popularnością kabaretu, który występował w Urzędowie oraz okolicznych miejscowościach (Moniaki, Wilkołaz, Chodel, Dzierzkowice, Ludmiłówka). W okresie pracy zawodowej zajmowaliśmy kierownicze stanowiska zarówno w dużych zakładach przemysłowych jak i organizacjach społeczno-politycznych. Piszemy o tym dlatego, by przybliżyć Szanownym Panom nasze związki z Urzędowem i uzasadnić zainteresowanie się jego bieżącymi sprawami.

Doskonale rozumiemy sytuację w jakiej jesteście, w kontekście bardzo różnicowanych poglądów mieszkańców w przedmiotowej sprawie. Wolność daje każdemu prawo do własnej wypowiedzi zgodnej z jego odczuciami. Jednakże wolność to – jak mówił Jan Paweł II – również odpowiedzialność i solidarność. Obserwując dyskusje na ten temat odnosimy wrażenie, że te wartości nie idą w jednym kierunku. Niektóre wypowiedzi, internetowy hejt, brak empatii nie przynoszą chwały Urzędowowi. Odczuwamy to boleśnie z dalszej perspektywy. Szanujemy wszystkich ale uważamy, że w takiej sytuacji wsparcia wymagają te poglądy które doprowadzą do realizacji tego przedsięwzięcia.

Urzędów ma – na przestrzeni dziejów – ludzi godnie zapisanych w jego historii. Dziś też są tacy, którzy zasługują na uznanie, szacunek i wsparcie. Jednym z nich jest Pan Prof. dr hab. Marian Surdacki. Jego pomysł to piękna idea honorująca wszystkich urzędownian, którzy przyczynili się do naszej niepodległości. Pan Profesor jest popularyzatorem dziejów Urzędowa. Otwiera go na kontakt ze środowiskiem intelektualno-naukowym. Jest człowiekiem ogromnej wrażliwości, szlachetności i kultury. Jesteśmy pewni, że podzielacie Panowie naszą opinię, że taka postawa Profesora pomaga również Wam w niełatwej realizacji programu rozwoju miasta i gminy.

Wydaje się nam jednak, że obecnie należałoby bardziej wyraziście skonsolidować pomysł Profesora z Panów decyzjami, jako gospodarzy oraz stosownych organów przedstawicielskich miasta i gminy, po to, by społeczeństwo odniosło wrażenie, że w tych sprawach jest daleko idąca zgodność. To w dużej mierze uspokoi nastroje, przekona wątpiących a Panowie – po raz kolejny – pokażecie swoją mądrość w sprawowaniu władzy.

Proszę potraktować te nasze przemyślenia jako głos w dyskusji. W żadnym przypadku nie chcemy być mentorami.

Na koniec pozwalamy sobie wyrazić stanowisko co do miejsca usytuowania pomnika. Uważamy, że najodpowiedniejszym miejscem byłby Rynek Urzędowski, najważniejsze centrum miasta.

Mamy nadzieję, że sprawy w krótkim czasie nabiorą właściwego rytmu, prace będą kontynuowane, powróci charakterystyczna urzędowska jedność w ważnych przedsięwzięciach a mieszkańcy miasta i gminy oraz my „emigranci”, zachowujący w sercach Małą Ojczyznę, będziemy mieć poczucie dumy i satysfakcji. Jesteśmy pewni, że to pozwoli wszystkim, przejść do historii jako tym, którzy przyczynili się do upamiętnienia wkładu Urzędowa w odzyskanie niepodległości.

mgr Janusz Franciszek Cieśllicki

mgr inż. Erazm Leopold Gałkowski

lek. med. Krzysztof Kamil Cieśllicki



Gliniany model „Aniola Wolności”

którym towarzyszyła kawa, herbata i ciastka. Pochłaniało to bezmiar czasu, który nie był wszakże stracony. Odwiedziłem wiele osób, których być może więcej nie spotkam. Poznałem zachowania mieszkańców Urzędowa, ich szczerze i autentyczne oblicze, rzadziej postawy kunktatorskie. Była to przygoda sentymentalna; dzięki niej mogłem odnowić dawne znajomości i zanurzyć się podczas rozmów w Urzędów mojego dzieciństwa i młodości. Oczywiście nie wszystkie rozmowy przyniosły pożądany skutek, lecz zdecydowana większość tak – 165 osób (60%). Zdarzało się, jak np. w „Betlejem”, pod lasem na Bęczynie, że kobieta, podsłuchawszy przypadkiem rozmowę o pomniku, nieproszona podeszła do mnie i wręczyła mi 20 zł. Zaznaczyła, że na więcej jej nie stać, lecz bardzo chciałaby się włączyć w tę patriotyczną i narodową inicjatywę. Takich wzruszających spotkań było dużo więcej.

Podobną pracę organiczną wykonała pani Hanna Bąk, która obeszła w tej sprawie całą ulicę Wodną i Rynek. Rezultaty jej „pielgrzymowania” były imponujące, gdyż potrafiła zachęcić do składania ofiar pieniężnych wiele

osób, które wcześniej zmanipulowane i wprowadzone w błąd (jak twierdziły) firmowały podsuwane im listy przeciwko pomnikowi w centralnej części miasta. Ktoś, wpierw podpisawszy listę za pomnikiem, prosił później o wykreślenie swego nazwiska w obawie o pracę w gminnym urzędzie.

Hojność ofiarodawców sprawiła, że już w końcu sierpnia stan konta pomnikowego osiągnął poziom 50 000 zł. Była to suma w pełni wystarczająca na całość inwestycji wraz z zewnętrzną infrastrukturą. Spośród listów wysłanych do wielu instytucji i organizacji, w tym ogólnopolskich, z prośbą o wsparcie naszego zamierzenia, jeden z nich trafił do Fundacji PKO Banku Polskiego w Warszawie. Skierował go tam Bartłomiej Nowaczyński, dobrze zorientowany w warszawskim środowisku. Niespodziewanie okazał się skuteczny, gdyż została nam przyznana suma 20 000 zł. Przy zebranej już kwocie, dotacji tej nie można było przyjąć, chyba że pod warunkiem zwiększenia kosztów budowy w wyniku zmiany materiału na dużo trwalszy i szlachetniejszy, tym samym droższy. W gronie zaufanych członków komitetu nie było jednomyślności co dalej robić. Niektórzy twierdzili, że zmieni to radykalnie rozpropagowaną publicznie formę narodowych biało-czerwonych barw pomnika. Część nie wierzyła w skompletowanie kwoty przynajmniej 90 000 zł, bo tyle miał kosztować pomnik w wypadku wykonania postaci „Aniola” z brązu. Właściwie decyzję na korzyść droższej wersji podjęliśmy z T. Nowaczyńskim. A pieniądze „napływały wartką strugą”, naturalnie nie bez mozolnych starań.

Wykonanie pomnika z brązu, droższego o 50 000 zł, z góry przekreślało możliwość oddania go w dniu 11 listopada. W związku z rokiem jubileuszowym, wszystkie zakłady brązownicze na ten właśnie termin wcześniej przyjęły całą masę podobnych zobowiązań i zleceń. Ostatecznie jeden z zakładów krakowskich (Miroslaw Mazurek) podjął się odlania „Aniola” z brązu na 5 grudnia 2018 r. Pracując w pośpiechu, pod dużą presją, wykonawcy udało się w ostatniej chwili dotrzymać terminu, tak, by monument można było poświęcić 9 grudnia. Wcześniej jednak artysta rzeźbiarz Andrzej Krawczak w wiacie magazynowej T. Nowaczyńskiego wykonał jego model, przewieziony później do zakładu brązowniczego w Krakowie. W międzyczasie kamieniarz Albert Bielak w Niezdowie pod Opolem Lubelskim, wycinał z granitu Aurora i szlifował postument pomnika (cena 10 000 zł). Wszystkie czynności związane z postawieniem pomnika wykonano społecznie, poczynawszy od prac ziemnych i zalania fundamentu, aż do ustawienia granitowego cokolu i zamontowania „Aniola”. W pracach tych szczególnie zaangażowaniem wykazali się T. Nowaczyński z synem Michałem, Eugeniusz Pomorski, a także Tomasz Plichta, Andrzej Rolla (obecnie starosta kraśnicki), Kazimierz Jagiełło, Mariusz Garbacz, który przy pomocy swego sprzętu technicznego (dźwigu) dokonał osadzenia i montażu pomnika.

Nie można tu nie wspomnieć o pani inż. Katarzynie Tracz z Bęczyna, która całkowicie gratisowo sporządziła wart ok. 2000 zł projekt budowlany pomnika. Za tą chlubną postawę należą Jej się serdeczne podziękowania.

Ostatecznie „Anioł Wolności” stanął na urzędowskim Rynku, pomimo dużego sceptycyzmu części mieszkańców, podsycanego politycznymi kalkulacjami mocno osadzonego wtedy w naszym mieście i gminie monolitycznego układu partyjnego. Przy okazji jednak ujawniły się drżące wśród mieszkańców Urzędowa wielkie siły społeczne i potencjał organizacyjny. Odkryty został na nowo dawny Urzędów, z okresu II Rzeczypospolitej i wcześniejszych wieków – patriotyczny i dumny, gotowy do poświęceń. Okazało się, że można coś stworzyć niezależnie od oficjalnych struktur władzy. Spontaniczność i gotowość kreowania czegoś, co osnute jest na wartościach narodowo-patriotycznych budziły wśród niektórych niedowierzenie i szok. Rzeczywiście to, co się dokonało w Urzędowie w roku 2018 stanowi wielki fenomen, w skali przynajmniej województwa. Nigdy nie zebrano społecznie tak wielkiej sumy w tak krótkim czasie w naszym mieście. Przewodniczący komitetu budowy pomnika smoleńskiego w Kraśniku Jan Albiński powiedział, że im zebranie analogicznej sumy zajęło siedem lat. Z kolei w Żółkiewce, gdzie planowany jest pomnik Stanisława Żółkiewskiego, w ciągu trzech lat zgromadzono zaledwie 7000 zł. W Urzędowie dokonał się swoisty „Cud nad Wisłą”, gdyż w moich najśmielszych oczekiwaniach, w momencie upublicznienia pomysłu, nie marzyłem o takiej sumie, co najwyżej pięciokrotnie niższej. Jestem też przekonany, że gdyby wymagała tego sytuacja, zebralibyśmy jeszcze dużo więcej pieniędzy. Do dzisiaj spotykam osoby, które pytają, dlaczego i do nich nie zwróciłem się o wsparcie, bo chętnie by pomogły.

Gdy już wiadomo było, że w toku społecznej akcji uda się całkowicie sfinansować koszty budowy pomnika, radni miejscy (nie bez sprzeciwu niektórych) wyasygnowali z publicznego funduszu 5000 zł z przeznaczeniem na utwardzenie dojścia do postawionego już obiektu. Uważałem, że z tej nieproszonej „wymuszonej daniny” nie powinno się skorzystać, chociażby z powodów honorowych. Wcześniej bowiem, jako warunek rozmów o lokalizacji pomnika, wielokrotnie żądano od komitetu gwarancji, iż na naszą inwestycję nie będziemy absorbować żadnej publicznej złotówki. Nie bacząc jednak na ambicje, dla dobra sprawy i ogólnego pojednania, przyjęliśmy ten „akt hojności”, szkoda, że nie prywatnej. Ostatecznie przecież, pomimo licznych kontrowersji, dzięki decyzji radnych, pomnik stanął w odpowiednim miejscu, nie wątpię, że na chwałę miasta i jego dawnych bohaterów.

Z tyłu pomnika wyryte są w brązie po łacinie słowa pisarza i poety rzymskiego Horacego, jednego z najwybitniejszych ludzi naszej cywilizacji: **Hoc erat in votis**. Nie da się ich wiernie wyrazić w języku polskim, ale mniej więcej ich sens brzmi: „O tym marzyłem (tego pragnąłem) i o to się modliłem”. Niosą one podwójne przesłanie. Pierwsze odnosi się do pragnień zniewolonego narodu polskiego, który po ponad stu latach niewoli odzyskał wolność. Drugie posiada osobisty wymiar – oto bowiem udało się kosztem wielkiego wysiłku i bezgranicznego poświęcenia zrealizować cel, o którym bardzo marzyłem i którego tak bardzo pragnąłem. To dzieło urzeczywistnione na Rynku umiłowanego miasta o wiele więcej dla mnie znaczy niż tytuły i naukowe dokonania. Niech więc, tak jak Horacy

Puławy 10.11.89
10.11.18

panowie Panie Profesorze,
Dziękuję bardzo za zaproszenie na
uroczystość otwarcia „Pomnika
Wojny w Kraśniku. Sali pomnik – Władze za
bardzo trafny, a poświęcenie Panu Profesorowi
Kierownikowi Jego przedsięwzięcia, gwarantuję
moim zdaniem urobony wybitny i więcej
i otoczenia. To będzie historyczne wydarzenie
nieprzebranej wartości oczekiwanej na ten
miejscu odpowiadają, ale mojej wiek (97 lat)
i zniżony z tym licznym charakterem, zaktualiz
tak mojego zyskota - w ubiegłym miesiącu
trybunał z udziałem kanta bankowego 100 Płk
jako uprzejmy „segiętko” na budowę pomnika
i jego otoczenia.
Bardzo wyrażę szacunek i serdeczne
pozdraven
C. Żurawski

List od prof. Cezariusza Żurawskiego

– symbolizujący antyk i jego nieprzemijającą kulturę – także „Anioł Wolności” przypomina o świetności Polski i Urzędowa, wyraża radość z odzyskanej wolności i zwiastuje pomyślną przyszłość naszej Dużej i Małej Ojczyzny.

Ostatecznie na poczet budowy pomnika wpłynęło ok. 95 000 zł. Na kwotę tę złożyło się 283 ofiarodawców. Wszyscy oni zdali patriotyczny egzamin w takim samym stopniu, niezależnie od wysokości darowanej sumy. Najbardziej wzruszały gesty najstarszych dobroczyńców, rozsianych po całej Polsce, a urodzonych w Urzędowie. Ich listy pisane w sytuacji choroby i starości, drżącymi rękoma i nieporadnym piśmem, tak jak prof. Cezariusza Żurawskiego z Puław, wyrażały akceptację dla podjętego celu i podziękowania za jego realizację. Jedni obłożnie chorzy, inni będący jeszcze „na chodzie” bez wahania przesyłali swoje kontrybuty pieniężne. Tak postąpili m.in. Marian Słotwiński, Jan Dziurda, Włodzimierz Pajdowski, Kazimierz Bral, wdowa po „Chińczyku” (Konstantym Wójciku) – Krystyna Wójcik czy Jan Grabowski z Urzędowa. Nie zapomnę spotkania z Kazimierzem Grzebułą w Dzierzkowicach, który w obliczu nieuleczalnej choroby zdążył jeszcze przekazać bardzo wysoką kwotę na pomnik, a w niespełna miesiąc potem zmarł. Pozostawił w ten sposób, tak jak pozostali ofiarodawcy, nieśmiertelny ślad i pamięć po sobie w samym sercu swej pierwotnej Urzędowskiej Ojczyzny.

Dziękując wszystkim, którzy przyczynili się finansowo do ufundowania pomnika i upamiętnienia urzędowskich Rodaków poległych, walczących za Ojczyznę i dotkniętych wojenną martyrologią, warto przyjrzeć się strukturze



Honorowy patronat nad pomnikiem objął ówczesny marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski

dobroczyńców pod względem ich zamieszkania i pochodzenia. Zgodnie z historyczną tradycją i ugruntowaną powszechnie świadomością, Urzędów potraktujemy tu w dawnych granicach, z sześcioma przedmieściami. Jestem bowiem przekonany, że w obręb obecnego miasta włączone zostaną niebawem pozostałe cztery przedmieścia (Bęczyn, Mikuszewskie, Rankowskie, Góry), które w momencie odzyskiwania statusu miejskiego w 2016 r. pozostały poza jego granicami.

Na 283 osoby, instytucje i organizacje, które wpłaciły większą lub mniejszą sumę na budowę pomnika, 174 (62%) darczyńców zamieszkuje na terenie dawnego Urzędowa. Najwięcej wpłat dokonali mieszkańcy Bęczyna – 37, następnie ulicy Wodnej (35), Mikuszewskiego (33), Rynku z ulicą B. Dzikowskiego (32). Znacznie mniej ofiarodawców pochodziło z Zakościelnego (17 wpłat), Rankowskiego (11) oraz Gór (6). Nie znaczy to, że osoby tam zamieszkujące były bardziej obojętne względem jubileuszowego przedsięwzięcia. Po prostu, nie byłem w stanie i nie zdążyłem tam dotrzeć z prośbą o wsparcie, a i „ochotników”, którzy by wsparli akcję „kwestowania” na tych przedmieściach nie można było znaleźć. Dotacje uzyskaliśmy też od 6 instytucji i stowarzyszeń urzędowskich

Inni fundatorzy pochodzili z Kraśnika (25 osób) i Lublina (22), w następnej kolejności z Warszawy (7), USA (7), Skorzyc (4), Puław (3), Łęcznej (2), Lubartowa (2). Pozostałe wpłaty nadeszły od osób lub rodzin zamieszkujących w 32 miejscowościach Polski. W absolutnej

większości osoby spoza Urzędowa wspierające materialnie budowę pomnika, to byli mieszkańcy tego miasta lub w nim urodzeni, których los rzucił w różne zakątki kraju lub na amerykańską emigrację. Niektórzy należą już do drugiego, a nawet trzeciego pokolenia przodków, którzy wcześniej opuścili Urzędów. Na uwagę zasługuje postawa urzędowskiej Polonii w Stanach Zjednoczonych, w szczególności Jerzego Kowalewskiego, który nie tylko znaczną pomocą materialną, ale mentalnie i duchowo wspierał inicjatywę. To bardzo dobrze świadczy o naszym Urzędowie i jego rodowych obywatelach. Podtrzymali oni szczytną postawę i tradycję przodków, świadcząc bezinteresowną daninę na rzecz rodzinnego gniazda, tak jak nie szczydzili krwi i życia ich antecesorzy upamiętnieni „Aniołem Wolności”.

Liczba wpłat nie zawsze pokrywała się z globalną sumą dotacji, które napłynęły z poszczególnych części Urzędowa. Oto ich wykaz: Urzędów z ul. Dzikowskiego – 8100 zł, Zakościelne – 7290 zł, Bęczyn – 6700 zł, ulica Wodna – 4975 zł, Mikuszewskie – 5100 zł, Góry – 3700 zł, Rankowskie – 3000 zł, instytucje i stowarzyszenia urzędowskie (WiN, dwie szkoły, bank, ZOZ, oldboye „Orla”) – 1980 zł. Z Kraśnika napłynęło 7300 zł, z Lublina – 6500 zł, Warszawy – 3100 zł oraz z USA – 3725 zł. Nie licząc największej dotacji z banku w Warszawie, pozostałych wpłat dokonali darczyńcy z innych miejscowości.

Nielatwo jest dokonać charakterystyki fundatorów pod względem pochodzenia geograficznego, ponieważ wielu z nich cechuje swego rodzaju dualizm i identyfikacja z dwoma miejscami zamieszkania (z rodzinnym Urzędowem oraz miejscem pracy i pobytu). Sam jestem ich przykładem.

W gronie benefaktorów znalazły się ponadto osoby formalnie nie związane z Urzędowem. Chodzi m.in. o kolegów i współpracowników uniwersyteckich: dr. hab. Wiesława Partykę, doktorantkę Malwinę Sochę, prof. Józefa Sawę (dziś już śp.), czy prof. Ryszarda Szczygła z UMCS, który wykazał się ponadprzeciętną hojnością. Mówiąc o fundatorach, należy również wspomnieć o senatorze RP Stanisławie Gogaczu, jedynym spośród parlamentarzystów, który odpowiedział na apel. Symboliczne znaczenie miało też dofinansowanie ze strony „Solidarności” Kopalni Bogdanka w Łęcznej.

Doceniając każdą otrzymaną złotówkę, warto podać ilość i strukturę nadesłanych wpłat, według ich wartości: 20 zł – 4 osoby, 25 zł – 4, 30 zł – 2, 50 zł – 40, 100 zł – 101, 200 zł – 50, 300 zł – 21, 400 zł – 4, 500 zł – 24, 750 zł – 1, 1000 zł – 8, 1200 zł – 1, 1400 zł – 1, 1725 zł – 1, 2000 zł – 7, 20 000 zł – 1*.

Wśród sponsorów pomnika znaleźli się ludzie wielorakich profesji i o różnym statusie materialnym. Ilościowo dominowali „typowi” mieszkańcy Urzędowa i przedmieść, w ogromnym stopniu emeryci – byli rolnicy i dawni fabrykanci. Fundatorami były na ogół osoby dojrzałe, z rzadka mające mniej niż 60 lat, które doświadczyły w swoim życiu uczucia braku prawdziwej wolności w okresie II wojny światowej i PRL. Nie zawiedli wspomniani kombatanci,

* Dokonane w artykule zestawienia i analizy statystyczne dotyczące spraw finansowych oddają generalny obraz zjawiska, lecz nie sposób jest dokonać ich ze stuprocentową dokładnością.

związani z Urzędowem i pochodzący z niego: lekarze, akademicy i inni, których nie sposób wymienić. Pomogli także niektórzy kapłani pracujący poza Urzędowem, lecz z niego się wywodzący. Duchowym i autentycznym wsparciem obdarzał nas ks. dziekan Bogdan Kudelski. Mogę tylko sobie wyobrazić, jaką pomoc mielibyśmy w tej sprawie, gdyby żył „Wielki Kapłan” bezgranicznie lecz bez wzajemności oddany Urzędowowi ks. Aleksander Baca. Na pewno z innej perspektywy orędowną naszym poczynaniom.

Po nieco ponadrocznej działalności SKBP pozostała bogata dokumentacja, m.in. rejestr osobistych podpisów przeciwko pomnikowi, jak i wspierających jego budowę w Rynku. Zostanie ona przekazana do archiwum, by mogła stać się w przyszłości przedmiotem pogłębionych analiz i badań. Było pierwotnym zamierzeniem opublikowanie *Białej księgi budowy pomnika*, lecz wydaje się, że lepiej będzie zaniechać tego pomysłu lub odłożyć go na czas nieokreślony.

Kończę kreślić te słowa w podalpejskim Albiolo i Como, tam gdzie dwa lata temu, również w kwietniu, włoski

przyjaciół Achille Albonico obwoził mnie po tamtejszych miasteczkach, pokazując stojące w centrum pomniki poświęcone miejscowym bohaterom (ich fotografie były zamieszczone w „Głosie” 2018). To wtedy nabrałem pewności, że analogiczny pomnik musi powstać w Urzędowie, choć pierwotna inspiracja pojawiła się już kilka miesięcy wcześniej w 2016 r.

Właśnie dzisiaj (10 kwietnia 2019 r.) ów włoski przyjaciel zapytał, jaką puentę ma omawiany przed dwoma laty pomysł i jaką pomnik przyjął formę. Gdy odpowiedziałem, że wybraliśmy „Anioła” był zachwycony, gdyż jak stwierdził, takiego dotąd nie widział wśród znanych mu monumentów, które wyobrażają z reguły sceny batalistyczne lub postacie żołnierzy, a często przyjmują formę obelisków. Dodał, że do dzisiaj, 80 lat po wydarzeniach wojennych, dochodzi tam do burzliwych dyskusji i kłótni na temat minionych, kontrowersyjnych wydarzeń. Jego zdaniem „Anioł” podobnym zachowaniem zapobiegnie, gdyż wszystkich obejmie protekcją i skrzydłami pokoju. A potem z satysfakcją oglądał w Internecie TEGO, który w urzędowskim stanął Rynku.

Marian Surdacki

Lista ofiarodawców na rzecz budowy Pomnika Wolności – osób fizycznych i instytucji

1. Adamczyk Leontyna – Mikuszewskie
2. Banasiewicz Elżbieta i Czesław – Lubartów
3. Bank Spółdzielczy Ziemi Kraśnickiej – Kraśnik
4. Bank Spółdzielczy Ziemi Kraśnickiej Oddział w Urzędowie
5. Bąk Anna – Wodna
6. ks. Bąk Janusz – Warszawa/Urzędów
7. Bęczyński Zdzisław – Bęczyn
8. Bijak Elżbieta – Bęczyn
9. Bijak Maria – Bęczyn
10. Bijak Roman – Kraśnik
11. Bortkiewicz-Gliniewicz Jadwiga – Urzędów
12. Bral Barbara – Mikuszewskie
13. Bral Kazimierz – Kraśnik
14. Broniec Krystyna – Urzędów
15. Brożek Andrzej – Rankowskie
16. Brożek Michał – Bęczyn
17. Brożek Wiesław – Biała Podlaska
18. Brożek Witold – Urzędów
19. Brzeziński Piotr – Lublin
20. Buczak Henryk – Urzędów-Rynek
21. Buda Sylwester – Wodna
22. Chęcińska-Marecka Anna – Bęczyn
23. Chruścielewski Marian – Mikuszewskie
24. Chruścielewski Roman – Wodna
25. Chudzicka Małgorzata – Góry
26. Chudzicki Jan – Kraśnik
27. Chudzicki Marian – Zakościelne
28. Chudzicki Mieczysław – Mikuszewskie
29. Chwiej Elżbieta – Skorczyce
30. Cieślacy Teresa i Bohdan – USA
31. Cieślacka Helena – Góry
32. Cieślacki Adam – Rankowskie
33. ks. Cieślacki Jerzy – Lublin
34. Cieślacki Marian – Mikuszewskie
35. Ciosmak Małgorzata – Lublin
36. Czerepak Krystyna – Wodna
37. Dąbrowski Paweł – Urzędów/Grabówka
38. Depa Anna i Jan – Mikuszewskie
39. Domagała Bogdan – Rzeszów
40. Domagała Helena – Bęczyn
41. Drozdowska Wanda – Mikuszewskie
42. Duda Izabela – Wodna
43. Dudziński Lech – Kraśnik
44. Dzikowska Irena – Wodna
45. Dzikowska Izabela – Komorów k. Pruszkowa
46. Dzikowska Longina – Urzędów
47. Dziurda Dorota i Krzysztof – Skorczyce

48. Dziurda Jan – Śrem
49. Dziurda Tadeusz – Popkowice
50. „Ekoland” Wojciech Wojtaszek – Kraśnik
51. Firlej Halina i Witold – Urzędów
52. Flis Jadwiga i Mirosław – Kraśnik
53. Fundacja PKO Banku Polskiego – Warszawa
54. Gajewscy Dagmara i Karol – Bęczyn
55. Gajewska Grażyna – Bęczyn
56. Gajewski Jacenty – Zakościelne
57. Gajewski Stanisław – Zakościelne
58. Gajowniczek Irena – Urzędów-Rynek
59. Gałkowsy Agata i Dominik – Lublin
60. Gałkowsy Teresa i Erazm – Lublin
61. Gałkowska Barbara – Urzędów
62. Gałkowska Ewa – Urzędów
63. Garbacz Roman – Kraśnik
64. Gawrońscy Magdalena i Marcin – Lublin
65. Gieral Jan – Kraśnik
66. Gładkowski Eugeniusz – Skorczyce
67. ks. Gładkowski Marek – Sulów
68. Głąb Maria – Bęczyn
69. Gogacz Stanisław (senator) – Łuków
70. Goleń Anna – Wodna
71. Goleń Henryka – Wodna
72. Goleń Marzena – Wodna
73. Golińscy Leokadia i Robert – Wodna
74. Golińska Hanna – Puławy
75. Golińska Teresa – Wodna
76. Gołębiowski Marek – Bęczyn
77. Gołofit Wojciech – Rankowskie
78. Gozdalska-Słowik Urszula – Białogard
79. Gozdalski Jarosław – Rankowskie
80. Gozdalski Piotr – Mikuszewskie
81. Gozdalski Stanisław – Urzędów Podwalna
82. Grabowsy Irena i Jan – Zakościelne
83. Grabowska Zyta – Białystok
84. Gryglicki Tadeusz – Końskowola
85. Grzebulska Lucyna – Mikuszewskie
86. Grzebulska-Chęcińska Anna – Warszawa
87. Grzebuła Helena – Bęczyn
88. Grzebuła Kazimierz – Warszawa
89. Grzebuła-Ochodek Jadwiga – Warszawa
90. Jacniacka Leontyna – Mikuszewskie
91. Jacniacki Władysław – Rankowskie
92. Jagiełło Kazimierz – Zakościelne
93. Jagiełło Maria – Bęczyn
94. Jankowski Roman – Bęczyn
95. Jastrzębska Monika – Urzędów
96. Józefczyk Teresa – Wrocław
97. Kajda Urszula – Wodna
98. Kalisz Irena – Bęczyn
99. Kalisz Kazimiera – Bęczyn
100. Kamińska Krystyna – Lubartów
101. Kamyk Grażyna – Mikuszewskie
102. Kaniewski Mieczysław – Kraśnik
103. Kaniowska Anna – Mikuszewskie
104. Kapalska Jadwiga – Wodna
105. Kawecka Anna – Bęczyn
106. Kaźmierak Teresa – Urzędów
107. Koksa Irena – Wodna
108. Komaszka Bożena – Bęczyn
109. Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność”
KWK Bogdanka – Łęczna
110. Kondracka Urszula – Mikuszewskie
111. Kos Marek – Kraśnik
112. Kowalewski Jerzy – USA
113. Kowalska Teresa – Zakościelne
114. Krasińska Helena Józefa – Góry
115. Krasińska Zofia – Wodna
116. Krasiński Tadeusz – Góry
117. Krasiński Witold – Zakościelne
118. Krasiński Zygmunt – Zakościelne
119. Krzeczowscy Marian i Izabella – USA (Chicago)
120. Krzeczowski Ryszard – Rankowskie
121. Krzemińska Marcela – Góry
122. Kudraszew Danuta R. P. – Ostrów Mazowiecka
123. Kuśmiderska Elżbieta – Wodna
124. Kuśmiderski Michał – Kraśnik
125. Lasy Państwowe Nadleśnictwo Kraśnik
126. Latos Zdzisław – Wodna
127. Lender Janina – Kraśnik
128. Ludziak Lucyna i Piotr – Bęczyn
129. Łukasiewicz Jan – Skorczyce
130. Madejczyk Hanna i Ryszard – Mikuszewskie
131. Marecki Piotr – Bęczyn
132. Marecki Piotr – Kraśnik
133. Markiewicz Maria – Zakościelne
134. Mazik Bogdan – Zakościelne
135. Mazik Bożena – Kraśnik
136. Mazik Dominik – Wodna
137. Mazik Maria – Zakościelne
138. Mazik Stanisław – Boguszowice
139. Milczach Jan – Mikuszewskie
140. Mital Antoni – Góry
141. Młodzińscy Elżbieta i J. – Pruszków
142. Motyka Barbara – Rankowskie
143. Nauczyciele ZSO w Urzędowie
144. Nawrocka Maria – Zakościelne
145. Niećko Stanisław – Lublin
146. Nowaczyński Michał – Urzędów
147. Nowaczyński Tomasz – Urzędów
148. Nowak Janina – Urzędów
149. Oldboye „Orla” Urzędów
150. Opoka Teresa i Jan – Bęczyn
151. Pająk Henryk – Zakościelne
152. Pajdowska Elżbieta – Lublin
153. Pajdowski Włodzimierz – Łódź
154. Parczyńska Marianna – Wodna
155. Partyka Wiesław – Lublin
156. Paszkowska Henryka – Urzędów-Rynek
157. Pękalski Tomasz – Tomaszów
158. Pikula Edward – Wodna
159. Piwowarek Wiesława Maria – Wodna
160. Plichta Danuta i Tomasz – Mikuszewskie
161. Pomorska Kazimiera – Bęczyn
162. Pomorski Wiktor – Strzyżewice
163. Pomykalska Alicja – Urzędów-Rynek
164. Pomykalski Marian – Lublin
165. Przybylska Teresa – Lublin
166. Przywara Marek – Bęczyn

167. Pszczulna Janina – Toruń
167. Puacz Anna – Mikuszewskie
169. Puacz Henryk – Gryfino
170. Puacz Kazimiera i Zdzisław – USA
171. Puacz Zofia – Mikuszewskie
172. Puchala Dorota – Mikuszewskie
173. Pułaczewski Sebastian i K. – Świdnica
174. Pyrka Eugeniusz – Bęczyn
175. Rolla Andrzej Marcin – Urzędów
176. Rolla Andrzej s. Tadeusza – Wodna
177. Rolla Sylwina – Mikuszewskie
178. Rolla-Chmielarska Teresa – Wodna
179. Ryba Bogumiła – Urzędów
180. Rzepecka Urszula – Rankowskie
181. Rzepecki Krzysztof – Rankowskie
182. Sabeł Irena – Urzędów-Rynek
183. Sabeł Kazimiera i Witold – Urzędów
184. Sabeł Ludwik Bronisław – Dębno
185. Sabeł Tadeusz – Kraśnik
186. Sabeł Tadeusz – Urzędów
187. Sadowscy Janina i Marian – Bęczyn
188. Sadowska Irena – Wodna
189. Sadowski Marian – Wodna
190. Sadowski Robert (Gugała Bożena) – Bęczyn
191. Samodzielny Publiczny ZOZ w Urzędowie
192. Sawa Maria i Józef – Lublin
193. Serafin Domicela – Urzędów
194. Siekaczyńska Genowefa – Urzędów
195. Skoczylas Stanisław i Ewa z d. Jagiełło – Inowrocław
196. Skorupa Leszek – Kraśnik
197. Skórski Stanisław – Kraśnik
198. Skórski Tomasz – USA (Phoenix, Arizona)
199. Słotwińscy Urszula i Marian – Leszno
200. Słowik Andrzej – Rankowskie
201. Smolińska Zofia – Mikuszewskie
202. Socha Malwina Weronika – Łęczna
203. Sochacki Wiesław – Lublin
204. Sochal Antoni – Urzędów
205. Sochocka Halina – Lublin
206. Sokal Marek – Kraśnik
207. Stachyra-Fijałkowska Barbara – Kraśnik
208. Stec Andrzej – Mikuszewskie
209. Stec Urban – Kraśnik
210. Stec Zbigniew – Wodna
211. Stępnia Alicja i Włodzimierz – Bęczyn
212. Stępnia Teresa i Andrzej – Mikuszewskie
213. Stępnia Leontyna – Zakościelne
214. Stępnia Zdzisław – Opole Lubelskie
215. Straniec Jan – Skorzycze
216. Strzelecki Darek – Mikuszewskie
217. Surdaccy Beata i Leszek – Nałęczów
218. Surdaccy Maria i Jurek – Bęczyn
219. Surdaccy Teresa i Zbigniew – Bęczyn
220. Surdacka Irena – Mikuszewskie
221. Surdacka Małgorzata – Mikuszewskie
222. Surdacka-Rataj Faustyna – Lublin
223. Surdacki Andrzej – Kraków
224. Surdacki Bogdan – Bęczyn
225. Surdacki Gabriel – Lublin
226. Surdacki Jan – Rankowskie
227. Surdacki Marian – Lublin
228. Surdacki Paweł – Lublin
229. Surdacki Rafał – Mikuszewskie
230. Surdacki Robert – Zakościelne
231. Surdacki Roman – Mikuszewskie
232. Surdacki Tadeusz – Bęczyn
233. Surdacki Tadeusz – Puławy
234. Surdacki Zygmunt – Bęczyn
235. Szczygieł Ryszard – Lublin
236. Szumna Krystyna – Zakościelne
237. Tokarczyk Krzysztof – Wodna
238. Tokarczyk Stanisław – Wodna
239. Tomaszewska Zofia i Teresa – Urzędów
240. Tomaszewski Jerzy – Zakościelne
241. Tracz Katarzyna – Bęczyn
242. Tracz Marek – Kraśnik
243. Trancygier Jan – Bęczyn
244. Wessels (Kaniowska) Grażyna – Kołobrzeg
245. Więckowski Jan – Lublin
246. Wiśniewska Wiesława – Kraśnik
247. Witek Krzysztof – Urzędów
248. Witek Zygmunt – Urzędów
249. Wlazłacka Teresa – Wodna
250. Wnuczek Bożena – Wikołaz
251. Wnuk-Bednarczyk Anna – Bełżyce
252. Wojaszek Hanna – Bęczyn
253. Wojtuszkiewicz Wanda – Wodna
254. Wołoszyn Wiesław – Mikuszewskie
255. Wośko Gustaw – Szczecin
256. Wośko Józef – Bęczyn
257. Wośko Kazimierz – Warszawa
258. Wośko Wiesława i Stanisław – Urzędów
259. Wośko Wiesława i Tadeusz – Lublin
260. Wośko Zdzisław – Lublin
261. Wójcik Dariusz – USA (Chicago)
262. Wójcik Kazimierz – Wodna
263. Wójcik Krystyna – Warszawa
264. Wójcik Leszek – USA (Chicago)
265. Wójtowicz Jan – Wodna
266. Wójtowicz Leokadia i Jerzy – Bęczyn
267. Wrona Henryka – Wodna
268. Wyka Roman – Mikuszewskie
269. Wyka Tomasz – Kraśnik
270. Zaborowska Teresa – Wodna
271. Zacharska Agata – Wierzbica
272. Zakład Usług Pogrzebowych (Marzena Wierzchowiak) – Urzędów
273. Zarząd Główny WiN w Lublinie
274. Zarząd Koła WiN w Urzędowie
275. Zarząd Obszaru Wschodniego WiN w Lublinie
276. Zarzycki Tomasz – Mikuszewskie
277. Zdybel Tomasz – Wodna
278. Zespół Szkół im. Orłat Lwowskich – Urzędów
279. Zew-Surdaccy Grażyna i Sławomir – Urzędów
280. Zielińska Kazimiera – Mikuszewskie
281. Zieliński Ryszard – Bęczyn
282. Żurawski Cezariusz – Puławy
283. Żyszkiewicz Leontyna – Bęczyn

Leszek Gozdalski

Kalendarium wydarzeń roku 2018

Styczeń

01.01. Mieszkańcy Urzędowa powitali Nowy Rok na Rynku miasta.

01.01. Noworoczne śpiewanie kolęd przy urzędowskiej szopce.

05.01. Członkowie i sympatycy urzędowskiej Akcji Katolickiej uczestniczyli w V Gali Darczyńców i podsumowaniu Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom w archidiecezji lubelskiej oraz w spotkaniu opłatkowym Akcji Katolickiej połączonym z koncertem noworocznym, w którym wystąpił zespół „Mazowsze”.

05.01. Wieczór kolęd w Szkole Podstawowej w Bobach; uczniowie tej szkoły wystawili jasełka dla Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Urzędowie w OSP w Bobach-Kolonii.

06.01. Uroczysty Pochód Trzech Króli w Urzędowie.

07.01. W sali Ośrodka Kultury w Urzędowie odbył się III Wieczór Kolęd.

12.01. Uczeń LO z Urzędowa zajął II miejsce w ogólnopolskim konkursie „Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920” za rolę w filmie o Stanisławie Żaku.

19.01. W świetlicy wiejskiej w Moniakach zorganizowano Dni Babci i Dziadka; przed seniorami wystąpiły dzieci z miejscowej szkoły.

25.01. W urzędowskim Ośrodku Kultury dla babć i dziadków z okazji ich święta wystąpiły z programem artystycznym dzieci ze szkoły podstawowej.

27.01. W sali Ośrodka Kultury w Urzędowie Teatr Edukacji i Profilaktyki „Maska” z Krakowa zagrał sztukę dla dzieci *Na końcu świata. Przygody misia i Kacpra Pirata*.

Luty

W pierwszym tygodniu ferii zimowych w wiejskiej świetlicy w Moniakach rozegrany został VI Międzyszkolny Turniej Tenisa Stołowego.

03.02. Już po raz 34. w Ośrodku Kultury w Urzędowie odbyło się Noworoczne Spotkanie Kobiet.

09.02. W Ośrodku Kultury w Urzędowie odbyło się widowisko „Bajki rozmaite” oparte na wierszach Juliana Tuwima i Jana Brzechwy.

15–19.02. Udział przedstawicieli Stowarzyszenia Miłośników Koni z Urzędowa w Cawaliadzie w Lublinie.

18.02. Z okazji Walentynek w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Urzędowie miał miejsce wieczorek poetycko-artystyczny.

20–23.02. W Urzędowie jak co roku odbyły się Dni Kultury Rolnej.

27.02. Pierwsze miejsce dla ucznia klasy VII z Urzędowa w XV Archidiecezjalnym Konkursie Wiedzy o Nowym Testamencie.

W Wielkim Poście nabożeństwo Drogi Krzyżowej prowadziły grupy parafialne.

Marzec

01.03. Zwycięstwo siatkarek z ZSO Urzędów w Mi-strzostwach Rejonu w Piłce Siatkowej Dziewcząt „Lice-aliada”.

04–06.03. Rekolekcje wielkopostne wygłosił ks. kan. Edward Kozakiewicz z parafii pw. Narodzenia NMP i św. Michała Archanioła w Kurowie.

14.03. W ZSO im. W. Jagiełły w Urzędowie odbyły się gminne eliminacje do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

16.03. W Urzędowie miał miejsce Gminny Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych.

18.03. W Sali Ośrodka Kultury w Urzędowie odbył się Kiermasz Wielkanocny na rzecz misji zorganizowany przez szkolne koło misyjne gimnazjalistów i POAK. Kwotę 2085 zł przeznaczono na misje w Boliwii, Republice Środkowoafrykańskiej i na Ukrainie.

23.03. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej na ulicach naszego miasta.

24.03. W Ośrodku Kultury w Urzędowie rozegrany został Gminny Turniej w Warcabach Stupolowych o Puchar Burmistrza Urzędowa, w którym wzięło udział 26 zawodników.

25.03. W ostatnią niedzielę marca w Ośrodku Kultury w Urzędowie pod hasłem „Urzędowiacy na nieludzkiej ziemi” odbył się wieczór wspomnień poświęcony mieszkańcom gminy wywiezionym podczas wojny w głąb ZSRR.

27.03. Dwoje uczniów z naszej gminy, ze Szkoły Podstawowej w Skorzcycach i ZSO Urzędów zakwalifikowało się do etapu wojewódzkiego w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

31.03. Czuwanie Bielaneek, Dzieci Maryi, parafian i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży przy Grobie Pańskim w Wielką Sobotę. Strażacka warta przy Grobie Pańskim.

Kwiecień

04.04. Przedstawienie „Misterium Wielkopostne” dla uczniów ZSO w Urzędowie.

08.04. Do Urzędowa przyjechał z występem Kabaret Śląski Grzegorza Stasiaka.

08.04. Niedziela Miłosierdzia Bożego – adoracja Najświętszego Sakramentu przygotowana przez Akcję Katolicką i Legion Maryi.

13–14.04. Udział urzędowskich grup tanecznych „Dance Trip” i „Dance Trip Junior” w Ogólnopolskim Festiwalu Tańca „Taneczne Inspiracje” w Biłgoraju.

26.04. Uczennica VI klasy Szkoły Podstawowej w Skorzcycach zajęła I miejsce w wojewódzkich eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

29.04. OSP Boby świętowała 60 lat działalności – strażacy otrzymali nowy wóz gaśniczy oraz ufundowany przez społeczeństwa nowy sztandar.

29.04. W Urzędowskim Ośrodku Kultury miało miejsce spotkanie poświęcone twórczości zamieszkałego w USA pochodzącego z Bęczyna poety Jerzego Kowalewskiego.

Maj

03.05. Miejsko-gminne obchody Święta Konstytucji 3 maja, na zakończenie których z udziałem władz samorządowych, kobiet z KGW i młodzieży zatańczono na rynku poloneza.

05.05. W Ośrodku Kultury w Urzędowie odbył się Powiatowy Przegląd Kapel i Śpiewaków Ludowych, w którym wzięło udział 10 wykonawców.

13.05. 60 dzieci z naszej parafii przystąpiło do Pierwszej Komunii Świętej.

19–20.05. W kościele parafialnym odbyła się całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego zorganizowana przez Akcję Katolicką. W czuwaniu włączyli się parafianie i młodzież przygotowująca się do sakramentu bierzmowania.

19–20.05. Odbyła się pielgrzymka 18 parafian do Sanktuarium MB Fatimskiej w Zakopanem zorganizowana przez POAK.

21.05. Ks. abp Stanisław Budzik w czasie mszy św. w Sanktuarium św. Otylii udzielił sakramentu bierzmowania 86 osobom.

25.05. Odbyło się Walne Zgromadzenie Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej.

25–27.05. Obchodzono Dni Urzędowa, podczas których odbyły się: konferencja naukowa Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej „100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę”, XII konkurs piosenki przedszkolnej, występ kabaretu z komedią terapeutyczną *Mężczyzna idealny*, koncert orkiestry dętej OSP Urzędów, koncert dla dzieci, koncert zespołu „Top Girls”, występ zespołu „Maraquja” oraz innych zespołów działających przy Ośrodku Kultury w Urzędowie. Gwiazdą Dni Urzędowa był zespół „Playboys”.

27.05. Odbył się wyścig kolarski Atol-Bike MTB o nagrody Burmistrza Urzędowa i Starosty Kraśnickiego.

27.05. Jubileusz 90-lecia OSP w Moniakach.

29.05. W Niepokalanowie odbyła się gala ogólnopolskiego konkursu „Mój szkolny kolega z misji”. Publiczne Gimnazjum w Urzędowie zajęło II miejsce w kategorii charytatywnej oraz otrzymało Nagrodę Specjalną za wieloletni udział w konkursie.

31.05. Społeczność Urzędowa bardzo licznie uczestniczyła w procesji Bożego Ciała do czterech ołtarzy.

Wierni z naszej parafii od kilku lat zaangażowani są w pomoc ubogim dzieciom z placówki misyjnej Zgromadzenia Sług Jezusa w Boliwii w ramach programu „Adopcja Serca”. W 2018 r. Legion Maryi kontynuował adopcję 3 dzieci, Akcja Katolicka 2 dzieci oraz dwie nauczycielki z przedszkola w Urzędowie adoptowały po 1 dziecku.

Czerwiec

02.06. III miejsce zajęły urzędowskie tancerki z grupy „Dance Trip” podczas Lubartowskich Konfrontacji Tanecznych.

08.06. Burmistrz Urzędowa podczas sesji Rady Miejskiej uhonorował dyplomami i nagrodami pieniężnymi 5 najlepszych sportowców Urzędowa.

08.06. W Ośrodku Kultury w Urzędowie odbył się IV Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej „You Can Sing”.

17.06. IV Rodzinny Rajd Rowerowy, w którym wzięło udział około 100 rowerzystów, podobne rajdy zostały zorganizowane 01.07. i 19.08. Razem wzięło w nich udział około 220 uczestników.

22–23.06. W urzędowskim Ośrodku Kultury przeprowadzono warsztaty teatralne prowadzone przez Iwonę Mirońską-Gargas i Marcina Gargasa ze szczecińskiego „Studio Teatr”.

24.06. Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, w których wzięło udział pięć drużyn reprezentujących jednostki OSP z całej gminy.

Kino plenerowe na Rynku w Urzędowie zainicjowało wakacje.

W ramach wojewódzkiej akcji sadzenia dębów w 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę dęby posadzono przy ZSO Urzędów, Szkole Podstawowej w Bobach-Kolonii i Szkole Podstawowej w Skorzycach.

Lipiec

06.07. Na Rynku w Urzędowie wystąpił polski zespół wokalnie-taneczny z Ukrainy „Wszystko w porządku”.

12.07. W obserwatorium astronomicznym w Urzędowie obserwowano rój Perseidów (meteorów).

27.07. Miłośnicy astronomii mogli w urzędowskim obserwatorium astronomicznym obserwować całkowite zaćmienie Księżyca.

22–29.07. Miał miejsce XIV Ogólnopolski Plener Malarstwa w Urzędowie.

Sierpień

04.08. Parafianie przyjęli na nocleg pałaników z 40. Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę.

12.08. Na placu przy Domu Pomocy Społecznej w Popkowicach odbyły się uroczystości upamiętniające 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, podczas których wystąpiła grupa teatralna „Wrzosa”.

18.08. Zjazd rodu Kuśmiderskich.

25.08. Dożynki gminno-parafialne w Urzędowie, na których atrakcją był występ Cleo, zespołów „Zbóje” i „Nipperboy”.

26.08. Miało miejsce oficjalne otwarcie siedziby Spółdzielni Socjalnej „Urzędowianka”.

26.08. W Ośrodku Kultury w Urzędowie miała miejsce impreza integracyjna mieszkańców, podczas której występowały miejscowe zespoły muzyczne.

Wrzesień

08.09. Pielgrzymka 50 parafian do Sanktuarium Janogórskiego zorganizowana przez Legion Maryi.

09.09. Przed budynkiem Urzędu Miejskiego w Urzędowie odbyło się „Narodowe czytanie”, podczas którego

zebrani uczestnicy czytali fragmenty *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.

16.09. W Skorczycach upamiętniono 17 ofiar niemieckiej akcji pacyfikacyjnej z 12 września 1943 r.

16.09. W Szkole Podstawowej w Bobach lubelscy artyści wystąpili z widowiskiem muzycznym *Od Moniuszki do Starszych Panów*.

23.09. W „Józiowej Zagrodzie” zorganizowano spotkanie integracyjne z okazji 20-lecia Urzędowskiego Stowarzyszenia Dzieci i Osób Niepełnosprawnych.

23.09. Spotkanie zorganizowane w Ośrodku Kultury w Urzędowie poświęcone wielkiemu patriotce i społecznikowi Aleksandrowi Golińskiemu.

27.09. Miała miejsce ekshumacja szczątków żołnierza poległego podczas I wojny światowej znalezionych na jednej z posesji Bęczyna i przeniesienie ich na cmentarz w Popkowicach.

28.09. Na ulicach i placach parafii Urzędów o godzinie 15.00 wierni odmawiali Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

28.09. Dzień Otwarty w Stowarzyszeniu Trzeźwościovym „Płomyk”.

Październik

01.10. W Urzędowie odbył się Powiatowy Przegląd Twórczości Osób Starszych i Niepełnosprawnych.

12.10. W Ośrodku Kultury w Urzędowie burmistrz miasta wręczył 34 parom małżeńskim obchodzącym złote gody medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”.

13.10. Maturzyści z urzędowskiego liceum ZSO uczestniczyli w XXXIV Pielgrzymce młodzieży archidiecezji lubelskiej na Jasną Górę.

13–14.10. Pielgrzymka 87 parafian do Sanktuarium MB Fatimskiej w Zakopanem zorganizowana przez POAK.

14.10. Otwarcie nowego boiska przy szkole w Bęczynie.

16.10. W Szkole Podstawowej w Moniakach odsłonięto tablicę upamiętniającą 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

17.10. Przeprowadzono gminny przegląd 22. Jesiennego Konkursu Recytatorskiego, w którym wzięło udział 23 uczestników ze szkół podstawowych całej gminy.

19.10. Odbyło się uroczyste przekazanie Stypendiów Burmistrza Urzędowa dla uczniów za wybitne osiągnięcia w nauce, sporcie i artystyczne w minionym roku szkolnym. Stypendia otrzymało około 100 uczniów z całej gminy.

21.10. Wybory samorządowe – wybrano radnych Rady Miejskiej w Urzędowie VIII kadencji.

Listopad

04.11. W II turze wyborów na urząd burmistrza Urzędowa został wybrany Paweł Dąbrowski.

09.11. We wszystkich szkołach gminy o godzinie 11.11 uroczysto odśpiewano wszystkie 4 zwrotki hymnu narodowego.

10.11. Uroczyste obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, podczas których miało miejsce widowisko historyczne „Wjazd Józefa Piłsudskiego do Urzędowa”. Po oficjalnych uroczystościach na stadionie „Orla” Urzędów mieszkańcy mogli zobaczyć musztrę kawaleryjską „Lanca–szabla” w wykonaniu Kawalerii Kowalów z Borowa nad Wisłą.

11.11. Mieszkańcy miasta zebrani na przykościelnym placu o godzinie 12.00 odśpiewali hymn narodowy dla uczczenia 100. rocznicy odzyskania niepodległości. „Wieczór pieśni patriotycznych i wojskowych” zorganizowany w Ośrodku Kultury w Urzędowie zgromadził ok. 300 osób.

22.11. Dzień Patrona w Zespole Szkół CKZiU im. Orłąt Lwowskich w Urzędowie.

25.11. W uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata członkowie Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej obchodzili swoje święto patronalne.

27–30.11. Dni Kultury Zdrowotnej w Urzędowie, podczas których odbyła się akcja honorowego krwiodawstwa. Zebrano 10 litrów krwi i zarejestrowano 3 dawców szpiku.

Grudzień

04–06.12. Rekolekcje adwentowe przeprowadził ks. Kazimierz Podstawka.

05.12. Zwycięstwo siatkarek z Urzędowa na rozgrywkach w Kocku Mistrzostwach Województwa Lubelskiego LZS Szkół Ponadgimnazjalnych w siatkówce.

08.12. W kościele parafialnym 320 dzieci otrzymało paczki od św. Mikołaja. Dwudzieste pierwsze spotkanie ze św. Mikołajem zorganizowała Akcja Katolicka.

09.12. Uroczystości odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Stulecia Odzyskania Niepodległości – *Anioła Wolności*.

16.12. Odbył się Świąteczny Kiermasz Misyjny, z którego dochód (2475 zł) został przeznaczony na wyposażenie przedszkola w Rezegat k. Armant w Egipcie.

23.12. Na Rynku w Urzędowie przy bożonarodzeniowej szopce mieszkańcy miasta spotkali się na wspólnej wigilii.

26.12. Rozesłanie Kolędniczków Misyjnych (55 dzieci), którzy w kolejnych dniach odwiedzili ok. 700 rodzin. Ofiary przeznaczono dla dzieci w Rwandzie i w Burundi.